

# Refleksje po zebraniach ROD

Łobez  
Resko  
Dobra  
Węgorzyno  
Radowo Małe

# tygodnik łobeski

GAZETA POWIATOWA Nr 13 (626) Rok XIII 1.4.2014 r. Cena 2,00 zł (w tym 5% VAT) ISSN 1643-5761

## Pani Malwina Mucha ma 106 lat !!!



Opieka nocna  
i świąteczna  
w starej  
przychodni

Radni nie  
zgadzają się  
z wojewodą  
i zaskarżą  
jego decyzję  
do sądu

Szkoła średnia  
w Dobrej

Budowlane Centrum Handlowe

## BARTEK - DOMET

OKNA DACHOWE **VELUX®**

Wiosenne czyszczenie magazynów

**WYSOKIE RABATY**

Do 3 okien - polar gratis

Do 1 okna - miarka gratis

Oferta dotyczy wybranych modeli dostępnych  
w magazynie do wyczerpania zapasów

Nowogard ul. Boh. Warszawy 71,  
Tel. 91 579 02 62, www.bartekdomet.pl

**Płyty OSB**  
podbitka  
i wełna

Tel. 660 657 461  
602 131 760

**PUNKT SPRZEDAŻY STALI**  
(hurt, detal)

- drobne usługi szklarskie
- sprzedaż szkła
- usługi dźwigowe do 3 ton
- serwis opon

ZNMR S.A.

Łobez, ul. Armii Krajowej 24  
tel. 91 397 40 41 wew. 342, 343

**ZŁOMOWANIE  
SAMOCHODÓW**

- **bezpłatne** złomowanie samochodów
- wystawiamy zaświadczenia do Wydziału Komunikacji celem wyrejestrowania samochodu
- posiadamy własny transport

Tel. 604 790 118

**Śludwia koło Plotów**

**Sprzedaż części  
używanych**

**AUTO  
ZŁOM**

Tel. 601 579 590

**CYNNNE PON. - PT. 9.00 - 17.00**

# Opieka nocna i świąteczna w starej przychodni

(POWIAT ŁOBESKI) NFZ rozstrzygnął konkurs ofert na świadczenia nocnej i świątecznej opieki zdrowotnej od 1 kwietnia 2014 roku. W Łobzie będzie ją sprawować Samodzielny Publiczny Zespół Zakładów Opieki Zdrowotnej w Gryficach. Opieka będzie świadczona w starej przychodni w Łobzie, przy ul. Sikorskiego 6. Tel. 91 573 25 12.

Nocna i świąteczna opieka zdrowotna udzielana jest po godzinie 18.00 do 8.00 rano w dni powszednie oraz całodobowo w dni wolne od pracy.

Jak informuje NFZ, w razie nagłego zachorowania lub nagłego pogorszenia stanu zdrowia pacjent może się udać po pomoc do dowolnego punktu udzielania świadczeń, (np. tam, gdzie ma najbliżej), niezależnie od tego, gdzie mieszka, i do którego lekarza/pielęgniarki podstawowej opieki zdrowotnej (POZ) złożył swoją deklarację.

Dyżurujący w przychodni lekarz udziela porad w warunkach ambula-



toryjnych, telefonicznie, a w przypadkach medycznie uzasadnionych - w domu pacjenta. W razie konieczności, w uzasadnionych medycznie przypadkach, lekarz lub pielęgniarka realizują świadczenia nocnej i świątecznej opieki zdrowotnej w domu chorego. Wezwania telefoniczne, w tym dotyczące świadczeń

udzielanych przez pielęgniarkę w ramach ciągłości leczenia, są realizowane - w celu sprawnego ich wykonania - przez właściwy punkt nocnej i świątecznej pomocy POZ.

Jeśli zajdzie potrzeba, lekarz dyżurny może skierować pacjenta do szpitala lub wezwać karetkę pogotowia ratunkowego. Każdy świadcze-

niodawca podstawowej opieki zdrowotnej (lekarz rodzinny) ma obowiązek umieścić wewnątrz przychodni (widoczne także z zewnątrz), adresy oraz numery telefonów podmiotów udzielających świadczeń po godz. 18.00 oraz w dni ustawowo wolne od pracy. (r)

## Refleksje po zebraniach ROD w Łobzie

1. Pan Galczak jako przewodniczący spotkań 17 i 18 marca nie podaje pod głosowanie wniosków pana Szatkowskiego i pana Szklarzkiego o wydanie kopii sprawozdania finansowego ROD w Łobzie za rok 2013.

2. Księgowa ROD wykazuje w dochodach tylko 36,6414 ha na 51 ha w zasobach ogródków, co stanowi 71,8 proc., a 28,2 proc. gruntów nie jest wykorzystana odpowiednio do przeznaczenia. Pan burmistrz i niektórzy radni obecni w sali nie okazali ochoty przyjrzenia się sprawie i wglądu w ten patologiczny stan. Zaniedbanie jest również grzechem.

14,4 ha gruntów ROD nie jest wykorzystana w sposób racjonalny. Mniejszej wagi jest problem, na jaką ilość hektarów zostały złożone zwolnienia podatkowe.

3. Pani księgowa ROD wykazała dochód, mnożąc 36,6414 ha przez 19 groszy za 1 mkw., a ja płacę 26 gr za 1 mkw. O tej różnicy (26-19=7 gr) pani księgowa powiedziała, cytując: „gospodarze obiektów działkowych wnioskuje o zwolnienia opłaty 7 gr/m.kw. niektórych działkowców, bo

oni wykonują prace na rzecz ROD”. Czyli niektórzy płacą 26 gr/mkw., a niektórzy 19 gr/mkw. Ilu było zwolnionych z opłaty 7 gr/mkw.? Tego nikt nie powiedział – pewnie bardzo dużo, bo w dochodach ROD 7 gr/mkw. w ogóle nie ujęto. Pewnie tylko ja zapłaciłem 26 gr, ale ja to mniej niż zero. Jeżeli jest jeszcze ktoś z działkowców, kto zapłacił 26 gr/mkw., to też jest mniej niż zero. Ile to jest 7 gr za mkw. w opłatach za działkę?

Działka 416 mkw x 26 gr/mkw. = 108 zł,

działka 416 mkw. x 19 gr/mkw. = 79 zł  
różnica w opłatach wynosi 29 zł.

29 zł, to już niewiele trzeba dodać, aby zaspokoić składkę warszawską (29+8,80 zł = 37 zł) - na „warszawkę” idzie 35 proc.

Jeżeli pani księgowa wykazuje inną kwotę na „warszawkę”, to te 7 gr/mkw. gdzieś ginie – nie wiadomo gdzie. Gdyby wszyscy działkowcy opłacili tak jak ja 26 gr/mkw., to dochód ROD w Łobzie wyniósłby 36,6414 x 26 gr/mkw. = 85.267,64 zł rocznie, a nie jak słyszało wielu na spotkaniach - 69.618,66 zł.

To tak, jakby 145 działkowców wcale nie płaciło za działki, albo 851

czynnych działek było zadłużonych po 18,39 zł. Coś to znaczy? Liczby nie kłamią panie Zbigniewie Pudełko!

### Wymiana wodomierzy

Przeciwnych wymianie wodomierzy było nas kilku. Legalizacja używanych liczników i owszem, ale i wodociągi niech pokażą swoją legalizację. Panie Pudełko - szukaj pan argumenty na swój zarzut o kłamstwie, bo samym czarowaniem pan nie wygrasz. Pani prezes ROD Teresa Smolich powiedziała, że nie da kopii sprawozdań rocznych, choćby to byli i delegaci.

Nie będę siłił się na jakieś oryginalne podsumowanie spotkań ROD z 17, 18 i 28 marca 2014 r., było - minęło. Ci, co są zainteresowani tematem, co dalej z ogródkami, niech odśledzą dwa artykuły w Tygodniku Łobeskim. Jeden z 19.02.2013 r. pod tytułem „Ogródki warszawskie czy łobeskie” [www.wppp.vel.pl/artykul.php?id=1362218530&gaz=tl](http://www.wppp.vel.pl/artykul.php?id=1362218530&gaz=tl) i drugi pod tytułem: „Obudź się Polsko” Kujawowicza, Tygodnik Łobeski z 10.09.2013 r.

Antoni Moroz



### Gazeta Powiatowa

**Redakcja:**  
Kazimierz Rynkiewicz - redaktor naczelny (tel. 504 042 532),  
Magdalena Mucha (tel. 512 138 741)

**Reklama:** tel. 512 138 349

**Adres redakcji:**  
73-150 Łobez, ul. Słowackiego 6,  
tel./fax (91) 3973730.  
**E-mail:** tygodniklobeski@wp.pl  
[www.wppp.vel.pl](http://www.wppp.vel.pl)

**Wydawca:** Wydawnictwo Polska Prasa Pomorska, Kazimierz Rynkiewicz, 73-150 Łobez,  
ul. Słowackiego 6, tel./fax (91) 3973730; e-mail: wppp1@wp.pl;  
NIP 859-001-19-30; Konto: PKO Bank Polski Oddział 1 w Łobzie 72 1020 2847 0000 1502 0067 0927  
**Nakład: 1000 egz.**

*Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i adiacji tekstów. Materiałów nie zamawianych nie zwracamy. Nie odpowiadamy za treść reklam, ogłoszeń.*

Nasze Wydawnictwo wydaje: „tygodnik łobeski”, „tygodnik pojezierza drawskiego”, tygodnik „gazeta gryficka”, „wieści świdwińskie”.

**Skład i druk:** WPPP - Łobez;  
tel./fax (91) 39 73 730.



## POWIATOWE KRYMINAŁKI

### Kolizja

30.03.2014r. w Łobzie na ul. Szosa Świdwińska, mieszkaniec Świdwina, kierując samochodem marki Suzuki, z niewyjaśnionych przyczyn zjechał na lewe pobocze, a następnie uderzył w drzewo uszkadzając auto.

### Nietrzeźwy rowerzysta

29.03.2014r. około godz. 11.20 na drodze Węgorzyno - Połchowo, mieszkaniec gminy Węgorzyno kierował rowerem, znajdując się w stanie nietrzeźwości (0,80 mg/l).

### Wypadek na drodze Węgorzyno - Winniki

29.03.2014r. o godzinie 17.50, na drodze K-20 Węgorzyno - Winniki, 60 letni mieszkaniec powiatu starogardzkiego, znajdując się w stanie nietrzeźwości, kierując samochodem marki Fiat, najprawdopodobniej nie dostosował prędkości do warunków panujących na drodze, w wyniku czego zjechał do rowu, gdzie dachował uszkadzając pojazd. Kierowca przetransportowany śmigłowcem do szpitala.

### Burmistrz Węgorzyna informuje

że zgodnie z art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21.08.1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2010 r., Nr 102, poz. 651 z późn. zmian.) **podał do publicznej wiadomości** poprzez wywieszenie na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Węgorzynie przy ul. Rynek 1 oraz zamieszczenie na stronie internetowej [www.bip.wegorzyno.pl](http://www.bip.wegorzyno.pl) **wykaz nieruchomości przeznaczonych do zbycia w drodze przetargu** oznaczonej jako dz. nr 853/2 o pow. 0,1740 ha w obrębie nr 1 m. Węgorzyno.

Szczegółowe informacje można uzyskać w Urzędzie Miejskim w Węgorzynie ul. Rynek 1 - pokój nr 26 lub telefonicznie pod nr 91 39 71 267.

BURMISTRZ mgr Monika Kuźmińska

## Szkoła ponadgimnazjalna powstanie w Dobrej

(DOBRA) Radni powiatowi jednogłośnie przyjęli projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie porozumienia pomiędzy Powiatem Łobeskim a Gminą Dobra, w przedmiocie założenia i prowadzenia przez gminę szkół ponadgimnazjalnych: liceum ogólnokształcącego oraz zasadniczej szkoły zawodowej.

Utworzenie i prowadzenie szkół ponadgimnazjalnych należy do powiatu. Gminy mogą je prowadzić po zawarciu porozumienia z powiatem i o to wystąpiła burmistrz Dobrej do starostwa w Łobzie. Przypominamy, że gminą, która obecnie prowadzi szkołę ponadgimnazjalną, jest gmina Resko.

Koncepcję utworzenia szkoły ponadgimnazjalnej i zawodowej w Dobrej przedstawiła burmistrz Do-

brej Barbara Wilczek podczas posiedzenia zarządu powiatu w Łobzie.

Z uzasadnienia burmistrz wynika, że sytuacja gminy Dobra w zakresie oświaty stała się trudna. Zmniejsza się liczba oddziałów w gimnazjum. Obecnie jest sześć oddziałów, klasy są nieliczne, a budynek gimnazjum jest duży. Są puste sale.

- Została zrobiona ankieta wśród rodziców i było 90 proc. zainteresowanych szkołą zawodową i 70 proc. szkołą licealną. Takie działania, gdyby zostały podjęte, nie spowodują strat dla Zespołu Szkół w Łobzie, bo młodzież z Dobrej dojeżdża do szkół w Nowogardzie. Część młodzieży w Dobrej kończy swoją edukację na gimnazjum, bo rodziców nie stać na wykupienie biletu miesięcznego.

Jakie byłyby korzyści dla gminy po utworzeniu szkoły? Po pierwsze, wpływająca subwencja. Po drugie, możliwość zatrudniania nauczycieli. Gmina Dobra deklaruje prowadzenie tej szkoły - powiedziała podczas zarządu burmistrz Dobrej.

Szkoła ponadgimnazjalna w Dobrej, przy sprzyjających wiatrach miałyby powstać już od września. Jak na razie pozytywnie odniósł się zarówno zarząd powiatu, jak i Rada Powiatu, która jednogłośnie przegłosowała projekt uchwały. MM

Idealne miejsce  
na wasze wymarzone

# wesele

tel. 506 016 130

[www.centrum-wesela.pl](http://www.centrum-wesela.pl)

**SKUP SKŁAD OPAŁU**  
Łobez ul. Północna 10 (teren GS)  
**ZŁOMU,**  
Jerzy Spurek  
**MAKULATURY,** 698 676 984  
**SPRZĘTU ELEKTRYCZNEGO,**  
**SPRZĘTU ELEKTRONICZNEGO**

**aw-i-n**  
Piotr Skrzyżczak  
Licencja zarządcy nieruchomości  
Nr 11768 UM i RM

Drawsko Pomorskie  
Ul. Złocieniecka 23  
tel/fax: 94 363-40-05 ;  
509-268-524

### ZARZĄDZANIE WSPÓLNOTAMI MIESZKANIOWYMI

- ❖ Wykwalifikowana kadra gwarancją wysokiej jakości usług
- ❖ Doświadczenie i stabilna pozycja na rynku
- ❖ Otwartość i dopasowanie na indywidualne potrzeby klientów
- ❖ Obniżona stawka za zarządzanie do 0,30 zł/m<sup>2</sup> w pierwszym roku
- ❖ Przeglądy budowlane roczne gratis
- ❖ Wynagrodzenie dla zarządu wspólnoty od administratora
- ❖ Bezpłatne konto w banku
- ❖ Archiwizacja i gromadzenie dokumentacji wspólnoty
- ❖ Stały kontakt z administratorem
- ❖ Serwis techniczny 24h TOWIN
- ❖ Prowadzenie samej księgowości dla wspólnot



Firma Handlowo - Usługowa

**tympol**

Zbigniew Tymoszczuk

ul. Waryńskiego 15,  
73-150 Łobez  
tel./fax 091 397 40 56  
tel. kom. 0508 050 008  
e-mail: [info@tympol.pl](mailto:info@tympol.pl)

### ZAKŁAD USŁUG TRANSPORTOWO-SPRZĘTOWYCH I ROBÓT DROGOWYCH PAWEŁ BIEĆ



**TRANSPORT:**  
CIĘŻAROWO-SAMOWYŁADOWCZY  
DOŚTARCZANIE PIASKÓW I ŻWIRÓW



**USŁUGI:**  
KOPARKO-SPYCHOWE, DŹWIGOWE  
MASZYN DROGOWYCH  
UTYLIZACJA GRUZU, PAPY, ETERNITU  
ROZBIÓRKI BUDOWLI



Czesław Bieć - Pełnomocnik

78-500 Drawsko Pom. ul. Złocieniecka 22 G

tel./fax 094 363 34 01  
kom. 602 637 277  
kom. 502 637 155

# Pani Malwina Mucha ma 106 lat!



**(RESKO).** Niecodzienna uroczystość odbyła się 15 marca 2014 r. w gminie Resko. W tym dniu jubileusz 106 urodzin obchodziła mieszkanka Łosošnicy pani Malwina Mucha.

106 lat to czas, który dla większości z nas, zwłaszcza na początku życiowej drogi, wydaje się niemal nie do osiągnięcia. Jest to przede

wszystkim czas, w którym zebrąć można mnóstwo doświadczeń i życiowej mądrości.

Dostojna Jubilatka p. Malwina Mucha osiągnęła wiek, o którym wszyscy marzymy i którego życzymy sobie nawzajem w szczególnie uroczystych chwilach, ale który osiągają tylko nieliczni. Takich osób w gminie Resko jest niewiele.

Pani Malwina przeżyła cały wiek



polskiej historii, była świadkiem wielu przemian ustrojowych i społecznych. Jej życie to skarbnica wiedzy i doświadczeń, z której czerpać mogą młodsze pokolenia.

Pani Malwina urodziła się 10.03.1908 r. w miejscowości Cieciejki na Białorusi, a więc jeszcze w zaborze rosyjskim! W 1945 r. wraz z mężem Augustynem przybyli na Ziemię Zachodnią i osiedlili się w Lubieniu Dolnym. Pani Malwina i Augustyn Muchowie przez większość życia prowadzili gospodarstwo rolne. Państwo Muchowie wychowali 5 dzieci. Pani Malwina doczekała się 19 wnuków, 27 prawnuków i 4 praprawnuków. Obecnie mieszka w Łosošnicy z najmłodszą córką Teresą Adamiak. Z pewnością to wła-

śnie troskliwa opieka rodziny, miłość i szacunek, jakim p. Malwina jest otaczana, pomogły Jubilatce osiągnąć tak piękny i sędziwy wiek.

W tym uroczystym i wyjątkowym dniu 106-urodzin Dostojnej Jubilatce wizytę złożyła p. B. Basowska, przewodnicząca Rady Miejskiej w Resku, która w imieniu własnym, samorządowców i Burmistrza Reska złożyła Jubilatce najserdeczniejsze życzenia zdrowia, cierpliwości w zmaganiu się z wszelkimi niedogodnościami dnia codziennego oraz nieustającej pogody ducha i uśmiechu.

Oprócz życzeń, gratulacji, kwiatów i upominków p. Malwina otrzymała wspaniały tort, na który zaprosiła liczną rodzinę, znajomych i zaproszonych gości.

200 lat Pani Malwino! (jf)

**Ogłoszenie można nadać emailem: wppp1@wp.pl**

(wpłata na konto)

PKO BP Oddział 1 w Łobzie  
72 1020 2847 0000 1502 0067 0927

## PRACA

### Region

**OPIEKUNKI Niemcy legalnie do 1400 euro mies. wymóg jęz. niemiecki komunikatywny 799-301-177**

### Powiat łobeski

Poszukuję opiekunki do 2-letniego chłopca. Tel. 667329389.

Zatrudnię do pracy ślusarza – renciście. Tel. 608 287 839

## Zatrudnię mechanika samochodowego

Praca na terenie Łobez – Węgorzyno.

Tel. 502 770 750

### Powiat gryficki

Zaopiekuję się osobą starszą lub młodszy, które wymagają prac porządkowych. 501-055-122

## USŁUGI

### Powiat świdwiński

Rzuc palenie – wystarczy 1 zabieg: nerwice, depresje, alergie, nadwaga. Gabinet Świdwin, tel. 880 400 739.

### Region

Tłumacz przysięgły j. francuskiego. Kołobrzeg. Tel. 094 3521058 , 694 667 941.

## INNE

### Powiat łobeski

Tłumacz przysięgły języka niemieckiego: Łobez - BIURO ul. Chrobrego 6a; - DOM ul. Warcisława 2. Tel. 505 972 167.

Przyjmę czysty gruz – Przemysław. Tel. 507 893 890.

Sprzedam pralkę automatyczną w bardzo dobrym stanie. Tel. 91 395 2212

Sprzedam pianina z gwarancją, strojeniem i transportem. Tel. 604 569 342

Sprzedam telefon Samsung S5610 **NOWY** z sieci ORANGE. Tel. 504 042 532.

### Region

Sprzedam drewno kominkowe – opałowe, buk, jesion, dąb, brzoza. Tel. 691 466 441

## MOTORYZACJA

### Powiat łobeski

Sprzedam opony zimowe MATA-DOR. 2 szt. 155/80/r13, 2 szt. 165/82/r13. Tel. 504 042 532.

## KOREPETYCJE

### Powiat łobeski

Korepetycje z matematyki dla uczniów szkoły podstawowej i gimnazjum. Tel. 726 315 412

## NIERUCHOMOŚCI

### Powiat łobeski

W centrum Łobza do wynajęcia lokal użytkowy 50 mkw. na biuro, usługi, sklep. Tel. 691 305 860

### Powiat gryficki

**Do wynajęcia punkt handlowy w Niechorzu.** Bardzo dobra lokalizacja przy zejściach plażowych. Na działalność typu: kiosk, biżuteria, odzież, warzywa. Nie wielka powierzchnia, atrakcyjna cena. Kontakt: 601 05 99 34

Sprzedam działkę budowlaną w Gryficach. Tel. 797 166 734

Wydzierżawię sklep pod działalność handlową lub usługową w Gryficach przy ulicy Wojska Polskiego. Tel. 500-828-341.

### Powiat świdwiński

Działka budowlana w Połczynie Zdroju - sprzedam. Tel. 600 565 719

**GARAŻE, WIATY BLASZANE, DOWÓZ GRATIS, MONTAŻ.** Tel. 598 334 536, 605 286 058, 661 953 331. **PRODUCENT GOSTAL PRZECHLEWO.** U nas najtaniej

**Lokal do wynajęcia 130 mkw. na działalność biurową, 2 piętro Gryfice, ul Niepodległości centrum miasta. Tel. 605 421 308**

## MIESZKANIA

### Powiat świdwiński

Sprzedam mieszkanie po kapitalnym remoncie. 95 mkw., w centrum Świdwina. Tel. 723 737 480 po godz. 20.00

Sprzedam mieszkanie 3-pokojowe do remontu w Świdwinie. Tel. 600 565 719

### Powiat łobeski

Sprzedam 2 pokojowe mieszkanie w Dalnie, pow. 38,7 mkw., II piętro, garaż. Tel. 507 361 139.

Łobez centrum. Sprzedam mieszkanie własnościowe, stare budownictwo, PILNE. Cena do negocjacji. Tel. 501 343 040

Sprzedam mieszkanie w Węgorzynie; 2 pokojowe oraz kuchnia i łazienka, całość o pow. 53 mkw.. Na II piętrze. Spółdzielcze własnościowe. Cena 95 tys. zł. Tel. 663 248 859.

Sprzedam mieszkanie beczynszowe, 4 pokojowe o pow. 74 mkw. w Łosośnicy, na parterze, w bloku 2 piętrowym. Ogrzewanie własne, piec w piwnicy. Dodatkowo budynek gospodarczy i działka 5 arów. Cena 120.000 zł do negocjacji. Tel. 600 037 906.

Sprzedam mieszkanie 2 pokojowe w Radowie Małym + garaż + działka. Tel. 517 512 886.

## ROLNICTWO

### Region

Kurki nioski odchowane pow. 7 tygodni (szczepione) sprzedaż od 31.03.2014r. Gospodarstwo Rolno - Drobiarskie Żabowo 13. Tel. 91 391 0666, 502 530 452

Kury nioski i kurczęta leghorna, tel. 501-057-385.

## Bohnhorst InterHANDEL

**Kupujemy pszenicę paszową i konsumpcyjną, pszenżyto, jęczmień, żyto, owies, kukurydzę, rzepak, łubin, bobik, peluszkę, groch oraz słonecznik. Sami odbieramy, konkurencyjne ceny, szybka płatność!**  
Pełen pakiet ubezpieczeń rolnych! Wapno granulowane w najlepszej cenie na rynku.

**Bohnhorst Interhandel Sp. z o.o.**  
Tel. 91 43 57 720.

## BIURO NIERUCHOMOŚCI

ul. Niepodległości 28 Łobez 73-150

500 702 855, 91 57 712 48

www.mk-kwadrat.pl

### MIESZKANIA - SPRZEDAŻ

ŁOBEZ ul. Obrońców Stalingradu, 3 pokoje, pow. 53,37mkw	- CENA 170.000 zł
ŁOBEZ (okolica) - 2 pokoje, pow. 40,6 mkw, parter	- CENA 79.000 zł
ŁOBEZ (okolica) - 2 pokoje, pow. 38,63 mkw, parter	- CENA 85.000 zł
ŁOBEZ (okolica) - 2 pokoje, pow. 56,1 mkw, I piętro	- CENA 110.000 zł
ŁOBEZ (okolica) - 2 pokoje, pow. 54,5 mkw, I piętro	- CENA 129.000 zł
ŁOBEZ (okolica) - 2 pokoje, pow. 42 mkw, parter	- CENA 155.000 zł
ŁOBEZ (okolica) - 3 pokoje, pow. 78,4 mkw, II piętro	- CENA 115.000 zł
ŁOBEZ (okolica) - 4 pokoje, pow. 68,46 mkw, II piętro	- CENA 105.000 zł
ŁOBEZ (okolica) - 4 pokoje, pow. 116,12 mkw, parter	- CENA 117.000 zł
DOBRA - 2 pokoje, pow. 59,26 mkw, I piętro	- CENA 99.000 zł
DOBRA - 3 pokoje, pow. 66,12 mkw, II piętro	- CENA 130.000 zł
DOBRA - 3 pokoje, pow. 64,5 mkw, I piętro	- CENA 145.000 zł
DO BRA (okolica) - 2 pokoje, pow. 54,9 mkw, parter	- CENA 95.000 zł
DOBRA (okolica) - 3 pokoje, pow. 69,8 mkw, I piętro	- CENA 70.000 zł

## GABINET KOSMETYCZNY

„Wicherek” Rok założenia 1988

www.wicherek.info

Bezbolesne przekłuwanie uszu i innych części ciała, zabiegi kosmetyczne, henna, depilacja, świecowanie uszu, solarium, masaże, akupresura.

Nowogard ul. Zielona 3 – obok restauracji „Przystań” tel. 91 392 07 14 czynne od 11.00 do 19.00

Błąd czy świadome działanie - dociekali radni

# Radni nie zgadzają się z wojewodą i zaskarżają jego decyzję do sądu

**(ŁOBEZ). Rada Miejska w Łobzie wniosła skargę do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Szczecinie na rozstrzygnięcie nadzorcze wojewody. Przypominamy, że nadzór prawny wojewody podważył procedurę wniesienia uchwały obniżającej pensum burmistrza pod obrady rady, tym samym unieważniając całą uchwałę.**

Goście dyskusje na temat działań, jakie podejmowano podczas procedowania uchwały prowadzono podczas komisji połączonych oraz podczas sesji. Radni, inicjatorzy obniżki wynagrodzenia burmistrza, wskazywali na przewodniczącego rady oraz pracowników urzędu, którzy ich zdaniem świadomie doprowadzili do takiej sytuacji.

Przypomnijmy, że 5 lutego Rada Miejska obniżyła pensję burmistrzowi Ryszardowi Soli. Do rąk radnych trafiło rozstrzygnięcie nadzorcze wojewody z 7 marca. Wojewoda stwierdził nieważność uchwały. Z ustaleń jakie poczyniły organa wojewody wynikało, że uchwała została wprowadzona z naruszeniem statutu gminy, bowiem wynagrodzenie Burmistrza ustala wprawdzie Rada Miejska, ale na wniosek Przewodniczącego Rady, po zasięgnięciu opinii przewodniczących stałych komisji. Natomiast z ustaleń organów wojewody wynikało, czyli z odpowiedzi Przewodniczącego Rady Miejskiej w Łobzie, że uchwała została wprowadzona na wniosek członków Komisji Rewizyjnej.

Z rozstrzygnięciem nadzorczym nie zgodzili się radni, którzy byli inicjatorami uchwały. Pod obrady rady trafił projekt uchwały w sprawie wniesienia skargi do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego na rozstrzygnięcie nadzorcze Wojewody Zachodniopomorskiego. W uzasadnieniu do uchwały czytamy

m.in.: Rozstrzygnięcie nadzorcze Wojewody, które wpłynęło do Urzędu Miejskiego w Łobzie pocztą elektroniczną w dniu 10 marca 2014 r. oparte jest na piśmie Przewodniczącego Rady Miejskiej z dnia 19 lutego 2014 r. Pismo to zawiera nieprawdliwe dane mówiące o tym, że „z inicjatywą podjęcia uchwały (...) w sprawie wynagrodzenia Burmistrza Łobza wystąpili członkowie Komisji Rewizyjnej”. Członkowie Komisji Rewizyjnej nie występowali z żadną inicjatywą podjęcia uchwały. To grupa radnych (...) złożyła w dniu 9 stycznia 2014 r. projekt uchwały w sprawie wynagrodzenia Burmistrza. Z projektem tym zapoznał się Przewodniczący Rady Miejskiej. Świadczy o tym to, że projekt tej uchwały został wprowadzony do porządku obrad na sesję 5 lutego 2014 r. (...)

Na temat przeprowadzenia procedury odbyła się gorąca dyskusja jeszcze podczas komisji połączonych.

- Słodałam wniosek o zaskarżenie rozstrzygnięcia nadzorczego do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Szczecinie. Gdyby to, co było tutaj procedowane i robione pan przewodniczący napisał do nadzoru prawnego wojewody, podejrzewam, że nadzór prawny wojewody nie uchyliłby uchwały. Projekt uchwały po pierwsze był złożony przez grupę radnych, a nie przez komisję rewizyjną, po drugie projekt uchwały nie został przedłożony na sesji - jeżeli zostałby przedłożony na sesji, faktycznie nie byłoby możliwości jego konsultowania i nikt nie mógłby się na ten temat wypowiedzieć. Wniosek był złożony prawie miesiąc przed sesją, można było cuda z tym wszystkim robić. Nikt nikogo nie poinformował np. mnie, że mam cokolwiek z tym robić; nie poinformował również nikogo z innych wnioskodawców. Mnie nie stać na to, abym ja sobie utrzymywał prawnika. Tutaj jest radca prawny, przepuścił to wszystko, wszystko ładnie przeszło i raptem, jak nigdy, nadzór prawny wojewody przysłała pismo o tym, aby napisać jak to było procedowane. Nigdy tego nie było. Tu raptem przysyłają - i gdyby jeszcze było opisane, jak to faktycznie było... 21 stycznia, po sesji nadzwyczajnej, siedzieliśmy tu w 13 osób i pan przewodniczący rady pytał się, w jaki sposób będziemy to procedo-

wali - i tutaj po małej dyskusji doszliśmy do wniosku, że nie będziemy tego rozpatrywali na komisjach, tylko od razu będziemy to procedowali na sesji. Byli przewodniczący komisji, nikt się nic nie wypowiadał. Dlatego wnoszę, aby to rozstrzygnięcie zaskarżyć, opisać jak to było faktycznie. Może sąd uzna, że nie mamy racji, ale ja chcę wyjść z tego wszystkiego z twarzą. Przez prawie miesiąc nikt z urzędników nie powiedział, że ten wniosek jest źle złożony, że trzeba tak i tak go złożyć, a przez tyle lat wspaniale mi się z nimi współpracowało - powiedział radny Henryk Stankiewicz.

W rozmowę włączyła się radna Wiesława Romejko.

- Słyszałam tu lekki komentarz pana burmistrza, że Komisja Rewizyjna... Nie Komisja Rewizyjna - panie burmistrzu. Szkoda że nie ma pana przewodniczącego rady, bo chciałam pogratulować poprowadzenia tak sprawy, żeby jej nie załatwić. Komisja Rewizyjna zebrała się 3 stycznia, na tej komisji panie burmistrzu zapadła decyzja, o tym, że należałoby z tym coś zrobić. Niemniej jednak grupa radnych, która miała życzenie przyjść na następne spotkanie, nie ma żadnego protokołu, że to była jakaś Komisja Rewizyjna. Uważam, że pan przewodniczący nagiął sprawę i napisał nie tak, jak trzeba. Spotkanie było w okresie późniejszym, uczestniczyli w nim dwaj panowie, była pani Bogucka. Pozostali radni, z którymi zdołałam rozmawiać, byli poinformowani, że jest takie spotkanie organizowane po to, by wszyscy mogli się wypowiedzieć. Najpierw rozmawiałam z panem przewodniczącym na temat tej uchwały i prosiłam, aby zaprosił wszystkich radnych, żeby każdy mógł się na ten temat wypowiedzieć. Pan przewodniczący na mój wniosek nie zareagował, powiedział, że tylko zwoła prezydium rady i to prezydium miało spotkanie. Uchwała wtedy już była złożona. Teraz istotna rzecz, co jest ważniejsze - wniosek przewodniczącego rady zaopiniowany przez przewodniczących komisji jest ważniejszy, niż projekt uchwały złożony w terminie na ręce przewodniczącego, z zachowaniem wszystkich zasad, gdzie było zebranie prezydium rady? Nie rozumiem - ponieważ nasz statut określa jednoznacznie - wynagrodzenie ustala przewodniczący po pozytywnej opinii przewodniczą-

cych komisji stałych. Nasz statut również określa, że grupa radnych, którą my byliśmy, ma prawo złożyć taką uchwałę. Uchwała została złożona i w terminie i z określonymi zasadami, dlatego w moim odczuciu, największe pretensje mam do pana przewodniczącego, że cała procedura nie została przeprowadzona tak, jak należy. Uważam, że uchwała została złożona w terminie, z zachowaniem określonych zasad, a podważanie tego, że to zrobiła Komisja Rewizyjna, albo że nie było zapytania przewodniczących komisji stałych - to jest absurd. Na sesji głosowali imiennie. Każdy z nas mógł się wypowiedzieć, każdy z nas podpisywał się, każdy z nas podejmował decyzję. Nie rozumiem - instancja rady, 15 radnych, jest mniej ważna niż instancja przewodniczącego? Bo zaczyna dochodzić do jakichś absurdów w tej radzie. Nie rozumiem, co tutaj jest grane, bo dla mnie to próba ucięcia łba tematowi - przepraszam za użycie takiego słowa. Panie burmistrzu - jak pan dobrze wie, całe działania, jakie są związane z kanalizacją, czy prowadzeniem inwestycji - ja nigdy nie byłam przeciwna temu, co pan robi. Wie pan dobrze, że temat, który mnie bardzo drażni, to temat wynagrodzenia. Do tej pory nie zostałam przekonana, czy jest to słuszne, czy niesłuszne, było jedno z uzasadnień do tej uchwały. Dla mnie jest to przykra sytuacja, że takie coś mogło mieć miejsce, bo my przez pół roku powinniśmy dojść do porozumienia i nawet, gdy już ukazał się ten projekt uchwały w biurze rady, to uważam, że pan przewodniczący powinien nas wszystkich zebrać, poprosić pana burmistrza o konkretne wyjaśnienie - powiedziała radna W. Romejko.

Radny Zbigniew Pudełko potwierdził, że wprawdzie było prezydium, ale nie było dyskusji na temat uchwały w sprawie pensji burmistrza. Projekt nie był dyskutowany.

Radny Janusz Skrobiński jednoznacznie stwierdził, że radni zostali świadomie „wprowadzeni w maliny” przez przewodniczącego rady.

- Nie wiem kto mu pomagał w tym całym procederze, ale to jest skandal, żeby nas wszystkich tak nabić w butelkę. Oceniam to jako działanie z premedytacją. Najzwyczajniej kolega, który pracuje z nami tutaj w radzie, miał nas daleko w poważaniu i po swojemu i w porozumieniu nie

wiemzkiem, temat załatwił. Oczymy tu rozmawiamy? - dopytywał się radny.

Na sesji był już obecny przewodniczący rady Kazimierz Chojnacki, który rozpoczął dyskusję na ten temat.

- Chciałbym się ustosunkować do projektu uchwały, dotyczy uzasadnienia, z którym całkowicie nie zgadzam się. Jak państwo pamiętacie, taki projekt uchwały został zgodnie z trybem wniesiony pod obrady rady. Wystąpiłem z wnioskiem o jego wycofanie, gdyż miałem wątpliwości natury formalno-prawnej. Oczywiście zostało to zawetowane, mam tu wypowiedź jednego z radnych, zapis z protokołu: „w miesiącu styczniu zwracaliśmy się jako komisja rewizyjna i wniesiliśmy taki projekt uchwały”. Więc jak miałem odpisać wojewodzie? Podać nieprawdę?

Chciałbym również nadmienić, że projekt uchwały związany ze zmianą uposażenia burmistrza radni wprowadzili zgodnie z paragrafem 38 ust. 1, czyli inicjatywa radnych, komisji stałych rady. Wojewoda uchylił uchwałę, powołując się, że nie zostały dotrzymane procedury przyznawania burmistrzowi pensji zgodnie ze statutem naszej gminy i uważam, że wojewoda zrobił to słusznie. Dlatego będę głosował przeciw wniesieniu skargi na rozstrzygnięcie nadzorcze, bo jest to naruszenie dobrego imienia rady. My próbujemy walczyć z czymś, co nie ma uzasadnienia prawnego. Wojewoda podjął taką, a nie inną decyzję i miał rację – powiedział przewodniczący K. Chojnacki.

Radna Wiesława Romejko zwróciła uwagę, że przewodniczący rady miał niemal 30 dni na prawidłowe przeprowadzenie procedury i wniesienie uchwały pod obrady.

- Skoro taki projekt wpłynął dużo wcześniej, to pan przewodniczący miał pełne pole do popisu, żeby przeprowadzić całą procedurę, która jest potrzebna. Mamy radcę prawnego w urzędzie, który również ocenia i opiniuje uchwały. My jesteśmy grupą radnych, którzy złożyli projekt uchwały i uważam, że powinniśmy zaskarżyć rozstrzygnięcie z samego faktu, że przewodniczący rady jest jednocześnie radnym. Głosowanie na sesji jest imienne, więc każdy wypowiada się imieniem - dodała radna.

Przewodniczący rady K. Chojnacki wyjaśniał, że przewodniczący rady ma obowiązek wprowadzić pod obrady rady każdy projekt uchwały, bez względu na to, czy byłby to burmistrz, grupa radnych czy stałe komisje. Ważne, by termin został zachowany. Dodał, że zgodnie ze statutem projekt uchwały po obrady wnosił, aczkolwiek na początku sesji

miał wątpliwości natury formalnej, z tego względu proponował zdjęć uchwałę z porządku obrad i przesunąć w czasie. Radni zdecydowali inaczej, nie chcieli czekać, tym bardziej, że przewodniczący sugerując zdjęcie z porządku obrad nie wyjaśnił, jakiego typu ma wątpliwości. Przewodniczący przyznał, że gdy wniosek wpłynął do biura rady, na posiedzeniu rozszerzonym prezydium komisji nie było żadnej dyskusji nad tym wnioskiem. Dyskusji nad projektem nie było również w późniejszym terminie, choć była taka okazja - po sesji nadzwyczajnej. Ale i wówczas nie został podjęty temat, przewodniczący zapytał tylko o tryb wprowadzenia pod obrady sesji. O to, jak ma być wprowadzona uchwała, czy przez komisję, czy od razu na sesję, zapytał grupę inicjatywną.

Przy czym przewodniczący nie ma sobie nic do zarzucenia, bowiem uważa, że całą procedurę to nie on powinien przeprowadzić, a... radni, którzy złożyli projekt uchwały. Jest to o tyle nierealne, że tak naprawdę cała rzecz rozbija się m.in. o formułkę, którą powinien wypowiedzieć przewodniczący rady, wnosząc uchwałę pod obrady.

- Cała istota polega na tym, że przewodniczący na sesji musi powiedzieć, że wprowadza projekt uchwały po wcześniejszym uzgodnieniu z przewodniczącymi komisji stałych. Czy była pozytywna, czy negatywna opinia przewodniczących komisji, nie poddał tego pod głosowanie prezydium i nie przedstawił, że taki wniosek wpłynął. Mamy jako rada uprawnienie do ustalania wynagrodzenia. Jeżeli grupa radnych wnosi projekt uchwały dotyczący wynagrodzenia, to moim zdaniem pan przewodniczący, który w określonym czasie ten projekt uchwały uzyskał, miał możliwość przedyskutowania z przewodniczącymi komisji stałych. W takiej sytuacji powinien ją wprowadzić, czy pan przewodniczący jest za czy jest przeciw, bo to jest inicjatywa grupy radnych. Z tego wynika, że skoro pan przewodniczący jest przeciw, to grupa radnych nie może wnieść uchwały dotyczącej wynagrodzenia – podsumowała radna W. Romejko.

Przewodniczący K. Chojnacki uznał ten tok myślenia za błędny, bowiem, jak powiedział, to nie on był inicjatorem uchwały. Skoro inicjatorem była grupa radnych, więc oni powinni dopilnować całej procedury. Dodał, że do niego nie wpłynął wniosek, a projekt uchwały.

Za podjęciem uchwały o zaskarżeniu decyzji wojewody do sądu było 8 radnych, przeciw - 5, wstrzymał się 1. Przewodniczący rady wniósł votum separatum, które obiecał dostarczyć na piśmie do biura rady.

MM

## Ekologiczny zajac wielkanocny



**28 marca 2014r. w Gimnazjum im. Orła Białego w Węgorzynie odbyły się warsztaty plastyczne pn. „Coś z niczego” prowadzone przez Elwirę Stawską.**

To kolejne takie spotkanie w szkole. Inicjatorem i organizatorem było Szkolne Koło Ligi Ochrony Przyrody.

Ekologia 3-godzinnych zajęć było wykonanie efektownych, stylowych oraz zabawnych ozdób związanych z Wielkanocą, przy maksymalnym wykorzystaniu materiałów podlegających recyklingowi. Efektem zmagają się eleganckie pisanki,

kartki z motywami świątecznymi, kolorowe podstawki na jajka w kształcie zajaczków oraz koszyczki na słodkie upominki, których najmłodszy szukają podczas śniadania wielkanocnego. Prace zostały wystawione na szkolnym korytarzu i tworzą atmosferę zbliżających się świąt.

Na podziękowania zasługują uczniowie, którzy wzięli udział w warsztatach. Mimo iż odbyły się w godzinach popołudniowych, spotkały się z dużym zainteresowaniem. Wspólnie spędzony czas pozwolił na nawiązanie sympatycznych relacji oraz rozmowy, na które brakuje czasu podczas lekcji. SK LOP

## Mega Matma uczy w bibliotece!

W serwisie użytkownicy znajdują pełną wiedzę z matematyki przydatną na każdym poziomie edukacji, zgodną z nową podstawą programową i recenzowaną przez rzeczoznawcę MEN.

MegaMatma.pl to pomoc dla uczniów od szkoły podstawowej - klasy 4-6, poprzez gimnazjum, po szkołę ponadgimnazjalną, studentów, nauczycieli, rodziców i opiekunów.

Mega Matma to ogromna baza wiedzy teoretycznej, zadań z rozwią-

zaniem, klasówek i testów on-line, wzorów, definicji i twierdzeń.

W ramach projektu dzięki Bibliotece w Węgorzynie można korzystać z portalu do 31.03.2015 r.

Bez żadnych opłat!

ZAPRASZAMY DO BIBLIOTEKI

Strona projektu:

[www.megamatma.pl](http://www.megamatma.pl)

Kontakt: Elżbieta Kozioł,  
Dyrektor Miejskiej Biblioteki  
w Węgorzynie Tel. 91 3971455.

Szczere wyrazy współczucia  
z powodu śmierci  
ojca Bronisława  
(+ 99 lat)

składają

Ludwikowi Cwynarowi  
koleżanki i koledzy  
z Ziemi Łobeskiej

# Skazani za polskość - wspomnienia Haliny Kopeć, z d. Opuchlik (cz. 11)

Przed transportem zebrano ich i zbito kolbami na oczach wszystkich Sybiraków, po czym rozkazano wsiąść z powrotem do swoich wagonów. Powiało po wszystkich lodem - zła zapowiedź czegoś nieznanego. Dziś nikt nie ma wątpliwości, że była to prowokacja polityczna. Bez wątplenia miała przypomnieć, do jakiej mają gminy Żydzi należeć i jaką rolę mają w najbliższej przyszłości spełnić. Sprawa ta jest wstydliva i w ważnych historycznych materiałach właściwie nie odnotowana. Oj było później - było...

Wiele tysięcy Sybiraków powróciło do kraju, niejednemu kręciła się łza w oku z szczęścia. Nikomu z nich nie przyszło do głowy dziękować komukolwiek za to szczęście. I dobrze, że nie stawiali pomników - a czuli się podobnie jak ryba złapana i wypuszczona na wolność. Brat Hali - Józio Opuchlik wwiózł do Polski niebywałą cechę swojej tożsamości - miejsce urodzenia - Olgówka - republika kazachstańska. Urodzony w niewoli tam właśnie stawiał swoje pierwsze kroki, tam uczył się z rówieśnikami języka rosyjskiego, chodził do przedszkola (jaśliki). Najtrudniejszym dla Hali był okres niemowlęcy Józia. Matka musiała iść do pracy i obowiązek opieki spadł na niespełna 10. letnią Halę. Chcąc coś o tym opowiedzieć, to każde następne zdanie jest coraz trudniejsze. Matka szła do pracy w polu, a dziecko krzyczało z głodu. Hala, żeby go uciszyć, nadsztawiała własną wargę, dziecko czując ciepło z odruchem ssania, oszukane, na chwilę się uspokajało. Jak ja mam napisać o czymś, czego samemu się nie doznało, takiego psychicznego bólu. Ucieczka Hali od rzeczywistości była w czasie snu. Uzdrawiające, barwne sny, w których unosiła się bez skrzydeł (lewitacja). W ten sposób ocalała część swojej łagodnej psychiki.

Kiedy Józio mógł być na spacerze - jakiś dobry dziadek - emeryt zrobił drewniany wózek, co pozwalało Hali nadażyć za dziećmi w jej wieku. Ale drewniane ośki się przecierały, a z naprawą nie dawała sobie rady. I znowu zostawała za gromadką dzieci w tyle.

Co jeszcze zasłyszałem od Hali: że latem widoczne były kręte drogi w stepie, a w kołchozie słyszało się najczęściej muczenie owiec i zmęczone kobiety bez mężczyzn (które przestają być czarownicami). Natomiast zimą wyrąbywało się lód na jeziorze i w ten sposób wydobywało

się zasoloną wodę - bo soli też nie dowieźli. Wspomina swój okres dojrzenia, który przypada na zły czas niedożywienia. Dopada ją czyraczność i zła kondycja fizyczna. Najgorsze dla dziewczyny było to, że każda szmatka była na wagę złota. Może z kufra wspomnień coraz mniejsze strzępy wyciągam - ale zapach naptaliny wciąż zostaje.

## Tato Hali - Piotr Opuchlik

Fascynują mnie dokumenty rodowodu do czwartego pokolenia, wystawione siostrze teścia - Gertrudzie. Dostałem ten dokument od Lucka Legumińskiego - jako spadkobiercy po swojej matce Gertrudzie. Dziwnie splecione losy w tej rodzinie, bo Lucka ojciec zginął na froncie włoskim jako żołnierz Wehrmachtu (wynika z dokumentu). Obok Opuchlika pradiadka, z początku XIX wieku, są nazwiska Jaworski, Kuraś, Wandzik, Mnich, Baron, Pietruszka, Jasionek. Miejscowości ich urodzenia od Częstochowy do Śląska. Jest to jedyny najważniejszy ślad po przodkach mojego teścia. Piotr urodził się w 1905 roku w Królewskiej Hucie. Za czasów pruskich ta miejscowość nazywała się Königshutte. Jak się stało, że los zawiódł Go do Słonima?

Musiał mieć teść zadzierzwyty charakter, ponieważ dał się uwieść urokowi III Powstania Śląskiego, jako 15. letni młodzieniec. Po takim ważnym akcencie w życiorysie, przy współudziale parafii łatwo mógł ukończyć przeszkolenie dla policjantów. Został wysłany na wschód jako pewny element polskość i antybolszewizmu. Nie wiem tylko, dlaczego musiał pracować jako robotnik w fabryce papieru w Słoninie do 1938 roku. Z młodości wyniósł zamiłowanie do sportu - boks i piłka nożna.

## Ród Kuniców

Znając Wujka Władka ze zdjęć - bardzo przypominał rysy twarzy i sylwetkę swojej siostry Stefy - czyli mamy Hali.

Dzięki wujkowi Michałowi znam pobieżnie losy brata Władka. Zawód kształtuje jego osobowość i decyduje o jego losie i powodzeniu. Nie wiem, po jakiej szkole, ale został powołany do wojska jako techniczna obsługa wojsk lotniczych w Lidzie. Polubił technikę, która stała się jego pasją życiową. Po odświeżeniu wojska, rozglądając się za pracą - znalazł się w odpowiednim miejscu i



czasie - osuszano bagna dorzecza Prypeci. Sprowadzono nowoczesną maszynę z Anglii, którą obsługiwał specjalista Anglik. Wujek Władek został zatrudniony jako pomocnik, a później jako samodzielny pracownik obsługi tej pogłębiarki. Nie wiem, ile to było lat przed wojną, ale sądzę, że kilka. W 1939 roku został powołany do tej samej lotniczej jednostki wojskowej w Lidzie. W okresie zajmowania terenów wschodnich przez Armię Czerwoną, jego jednostka ewakuowała się do Łotwy, gdzie został internowany. Pokrótkim okresie Rosjanie wkroczyli do Łotwy i jako niewolnik był w obozie w okolicy Nadwołża. Tam, jako mechanik naprawiał w kołchozach traktory. W ten sposób polepszył sobie byt. Nie głodował i miał mniejsze rygory jako jeńiec. W czasie organizowania Wojska Polskiego wyjechał do Iranu, gdzie jak wspominałem, odnalazł swego brata Kazika. Tam też dostał przydział do lotnictwa - obsługi technicznej. Poprzez Daleki Wschód trafił do Anglii. Po wojnie przypadkowo spotkał na ulicy inżyniera, który nauczył go obsługi po-

głębiarki podczas osuszania rozlewisk Prypeci. Anglik zaproponował mu pracę w Australii, gdzie miał być inżynierem w fabryce części samolotowych. W ten sposób nadal był związany z lotnictwem. To elitarne zajęcie było bowiem bardzo dobrze płatne. W Anglii po wojnie był kryzys, dlatego też Wujek ściągnął do Australii swojego brata Kazika. I w ten sposób ich exodus zakończył się osiedleniem się na stałe na kontynencie najbardziej oddalonym od kraju. Wujek Władek zmarł w połowie lat 70., a wujek Kazik z początkiem lat 90.

Ich dorobek to działka, dom, samochód - to skusiło wujka Bolka do opuszczenia Gdyni i udania się wraz z rodziną do Australii. Był to chyba rok 1970. Rena, córka Bolka, przerwała swoją edukację pedagogiczną w Łęborku. Teraz mieszka w Australii ponad 30 lat, chciałbym, aby wzbogaciła faktami, na ile ich los wzbogacił czy zubożył.

Wujek Lucek wyruszając na wojnę w 1939 roku, żegnając się, powiedział do swojej Matki z determinacją „...wróć z tarczą albo na tarczy...”



Taki to duch był u młodych ludzi, szczególnie u młodzieży po maturze, którzy dostali gwiazdkę podchorążych. Brał udział w kilku potyczkach z Niemcami, ale decydująca o Jego losie była ostatnia bitwa z gen. Klebergiem. Został ciężko ranny w głowę. O jego pobycie w szpitalu polowym w Radomiu rodzina szybko się dowiedziała. W domu ustalono, że do Lucka pojedzie najbardziej doświadczony wujek Michał. Przeszedł przewodnikiem przez „zieloną granicę” z przygodami. Tenże przewodnik oprócz zapłaty dybał dodatkowo na ciężkie walizki ludzi przez niego przemycanych. Podprowadzając ludzi w pobliże granicy, wytwarzał atmosferę zagrożenia i pogoni, podczas której przemycani ludzie porzucali ciężkie tobołki, uciekając w popłochu na stronę niemiecką. W 10 lat po tej historii, wujek przypadkowo w Warszawie spotkał „walizkowego towarzysza niedoli” - pewnego znanego mecenasa, który właśnie w powyższy sposób pozbył się swego bagażu. Też pochodził ze Słonima, więc przy dobrym obiedzie wspominali stare dzieje i wspólną przeprawę przez granicę. Szpital polowy w Radomiu mieścił się w byłej szkole, gdzie odwiedziny i wyjścia były ściśle kontrolowane. Przekupił więc wujek Michał wozaka opału i wjechał z nim na teren szpitala, przebrał rannego wujka Lutka w strój wozaka i w ten sposób „wykradł” chorego brata. Na granicy niemiecko-sowieckiej w ramach wymiany jeńców przepuszczono wujka Lutka, a lenie przepuszczono wujka Michała. Musiał więc ponownie przechodzić przez „zieloną granicę” - tym razem przez Bug. Przepłynął nocą przez wartki nurt wpław, choć była późna, zimna jesienna pora. Przemoczony i zmarznięty doszedł do najbliższej chaty - dom należał do Żyda. Znalazł się w oborze. Żydówka przyszła do obory - uprosił ją, aby pozwoliła mu wysuszyć ubranie. Przygoda dopiero była w połowie. Gospodarz zajmował się handlem, miał konia, ale o pomocy nie chciał nawet słyszeć, chciał jak najprędzej pozbyć się intruza. Wujek jednak powiedział, że jeżeli go złapią, będzie musiał powiedzieć, gdzie się ukrywał, u kogo się zatrzymał. Trudność polegała na tym, że musiał jeszcze przejść przez most na rzece (dopływ Bugu), na którym stali wartownicy. Wujek wymyślił, żeby Żyd przewiózł go ukrytego w wozie ze słomą. Żyda strażnicy znali i bez żadnych trudności przepuścili przez most na drugą stronę. W sumie wyprawa trwała wiele dni, wobec czego matka wujków, przerażona brakiem jakichkolwiek...

*Koniec*

*Wspomnienia Haliny Kopeć z d. Opuchlik opracował Feliks Kopeć.*

## Ogólnopolski Turniej Wiedzy Pożarniczej „Młodzież zapobiega pożarom”

# Rekordowa liczba uczestników



**(ŁOBEZ) Znamy już finalistów konkursu wiedzy pożarniczej na szczeblu powiatowym. Wcześniej przeszli oni przez eliminacje gminne, które cieszyły się rekordowym zainteresowaniem. Warto było, bo nagrody były atrakcyjne. Finaliści szykują się teraz do turnieju wojewódzkiego.**

### ELIMINACJE GMINNE W ŁOBEZIE

Eliminacje powiatowe poprzedziły gminne. Te, odbyte w Łobzie, 14 marca, cieszyły się rekordowym zainteresowaniem, gdyż do turnieju stanęło 145 osób. Jury w składzie: kpt. Marek Trojanowski, mł. kpt. Ireneusz Gendek i mł. ogn. Sławomir Samek oceniło prace pisemne i zakwalifikowało do finału po pięć osób w trzech kategoriach. Po rozgrywkach finałowych uczestnicy ci zajęli następujące miejsca:

Szkoły podstawowe: 1. Szymon Bogucki (SP 2), 2. Damian Pater (SP 2), 3. Joanna Rokosz (SP 1), 4. Gabriela Zwierzchowska (SP 1), 5. Agnieszka Peczyńska (SP 1).

Gimnazja: 1. Przemek Karau, 2. Karolina Dynowska, 3. Małgorzata Kurp, 4. Wojciech Miłek, 5. Przemek Łokietek (wszyscy ZSG Łobez).

Szkoły ponadgimnazjalne: 1. Rafał Kuzon, 2. Aleksandra Kalwinek, 3. Jonatan Piotrowski, 4. Kamil Latawiec, 5. Miłosz Rapacz (wszyscy LO Łobez).

Warto było uczyć się i startować, gdyż na zwycięzców czekały cenne nagrody. Szymon Bogucki otrzymał rower, pozostali aparaty cyfrowe i trzymp4. Nagrody otrzymali również opiekunowie szkolni. Konkurs, jak co roku, zorganizowali panowie: **Bogdan Górecki, Teofil Kapla i Jan Ceholnyk.**

Pochwalić trzeba sponsorów, dzięki pomocy których konkurs został przeprowadzony z licznymi na-



gradami, a byli to: Rada Miejska w Łobzie, Gmina Łobez, Rada Osiedla w Łobzie, Nadleśnictwo Łobez, Zachodniopomorska Izba Rolnicza, Zakłady Przemysłu Ziemiaczanego „Nowamyl” w Łobzie, Zarządca Nieruchomości „Administrator”, SEC, PUK, PWiK, ŁDK, TKKF „Błyskawica”, SM „Jutrzenka”, Koła Łowieckie: Jeleń w Łobzie, Cyranka w Szczecinie, Rogacz w Węgorzynie, Łoś w Goleniowie, Zarząd Związku Miast i Gmin Pojezierza Drawskiego w Złocieńcu, WFOŚiGW w Szczecinie.

Ponadto odbył się konkurs plastyczny. Wpłynęło 50 prac, spośród których nagrodzono 10. Nagrody w tym konkursie ufundowali organizatorzy oraz Waldemar Zakrzewski i ŁDK.

### ELIMINACJE POWIATOWE

Gdy rozegrano eliminacje w gminach Łobez i Resko, przystąpiono do eliminacji powiatowych. Odbyły się 19 marca w Komendzie Powiatowej

Państwowej Straży Pożarnej w Łobzie. Tutaj jury pracowało w składzie: kpt. Marek Trojanowski, kpt. Paweł Różański i Teofil Kapla. Wiedzą „popisywało się” 12 uczniów (9 z Łobza i 3 z Reska).

Najlepszymi okazali się: w kat. szkoły podstawowe: **Szymon Bogucki** (SP 2 w Łobzie); w kat. gimnazja: **Małgorzata Kurp** (ZSG w Łobzie); w kat. szkoły ponadgimnazjalne: **Rafał Kuzon** (LO w Łobzie).

Zwycięzcy otrzymali puchary i nagrody rzeczowe. Pozostali uczestnicy również otrzymali nagrody rzeczowe i dyplomy. Wręczyli je komendant powiatowy KP PSP mł. bryg. Marek Bukato, wiceprezes Zarządu Powiatowego OSP w Łobzie Wiesław Rymaszewicz i członek Zarządu Powiatu Michał Karłowski.

Zwycięzcy będą reprezentować Powiat Łobeski w turnieju wojewódzkim, który odbędzie się 26 kwietnia, o godz. 10., w gimnazjum w Resku.

*KAR (foto: KP PSP w Łobzie)*

# Święto patrona w Gimnazjum w Resku



**(RESKO)** W pierwszych dniach marca uczniowie Gimnazjum imienia Kazimierza Górskiego obchodzili Święto Patrona. Ta data nie była przypadkowa - największy polski trener XX wieku uodził się 2 marca 1921 roku. Z tego też powodu odbyło się w reskim gimnazjum szereg imprez upamiętniających postać Górskiego.

Z inicjatywy nauczyciela historii Józefa Andrzejewskiego został zorganizowany konkurs wiedzy o Patronie Szkoły. Jeszcze w lutym wszyscy chętni uczniowie pisali test wyboru, składający się z 16 pytań o dokonaniach Patrona. Najlepsi uczniowie z wszystkich 12 klas gimnazjum awansowali do finału szkolnego, który odbył się 13 marca. Finałiści wykazali się dużą wiedzą na temat Patrona, a bezkonkurencyjny był Stanisław Miłek z klasy II D, który bezbłędnie odpowiedział na wszystkie pytania. Pozostałe miejsca na „pudle” zajęli: drugie - Jakub Sikorski z klasy I D, trzecie - Jakub Budak z I A. Wszyscy uczestnicy ścisłego finału otrzymali nagrody rzeczowe, dyplomy i oceny z historii, które wręczył dyrektor Dariusz Siemasz podczas Święta Patrona Szkoły, obchodzonego w dniu 19 marca 2014 roku.

W tym dniu oficjalna część odbyła się w obecności poczty sztandarowej. Zaśpiewano hymny: państwowy i szkolny, uczniowie klas pierwszych złożyli przysięgę.

Druga część szkolnej uroczystości poświęcona była Kazimierzowi Górskiemu. Młodzież w trakcie montażu słowno-muzyczno-taneczno-multimedialnego przybliżyła drogę życiową i trenerską selekcjonera kadry narodowej.

Na zakończenie zebrani w hali sportowej mogli się przekonać, że „piłka jest okrągła, a dopóki jest w



grze, wszystko jest możliwe”. Rozegrany został mecz między reprezentacją Polski prowadzoną przez Kazimierza Górskiego (w tej roli uczniowie), a drużyną Brazylii (nauczyciele). Na boisku toczył się zacięty mecz, a na trybunach panowała brazylijska fiesta. Kibice wyposażeni w niezbędne atrybuty do zagrzewania do sportowej rywalizacji stworzyli niebywałe widowisko.

Wcześniej, 14 marca, aby jeszcze lepiej przybliżyć uczniom sylwetkę trenera Górskiego, szkołę odwiedził jeden z najlepszych podopiecznych Górskiego - Grzegorz Lato. Jedyny, jak dotychczas, polski napastnik, który został królem strzelców Mistrzostw Świata w RFN w 1974 roku, z dorobkiem 7 bramek oraz dwukrotny medalista Mistrzostw Świata w piłce nożnej i dwukrotny medalista olimpijski z Monachium i Montrealu.

Pan Grzegorz sam komentował wszystkie bramki zdobyte przez siebie podczas mundialu w RFN, z uwagą oglądane przez uczniów gimnazjum na dużym ekranie. Nasz gość odpowiadał również na pytania uczniów i młodych adeptów Szkołki Piłkarskiej z Reska. Szkoda tylko, że spotkanie trwało tak krótko, ponieważ pan Lato spieszył się na VII Galę Sportu Powiatu Łobeskiego do Dobrego. Pan Grzegorz na pamiątkę pobytu w naszym gimnazjum, złożył swój autograf obok innych „Orłów Górskiego”, którzy dotychczas gościli w murach szkoły. (o)

Coroczne sadzenie lasu stało się tradycją

## Gimnazjaliści posadzili las



**(ŁOBEZ)** Kolejny raz Gimnazjum i Nadleśnictwo Łobez mogą pochwalić się udaną akcją proekologiczną.

44 uczniów Gimnazjum Integracyjnego im. Adama Mickiewicza w Łobzie, pod opieką kierownika Huberta Karpińskiego i leśniczego Mariana Kopki, udało się 26 marca br. w okolicy miejscowości Bonin, żeby posadzić las.

Zastali tam 36 arów przygotowanego pola i ok. 2500 sadzonek dębu bezszypułkowego. Po krótkiej po-

gadance instruktażowej wszyscy zabrali się do ciężkiej pracy pod czujnym okiem leśników Pawła Puziarskiego i Barbary Wiak.

Po sadzeniu zorganizowane zostało ognisko. Było ono wyrazem podziękowania dla młodych i zapalnych przyrodników, a także sposobem na regenerację sił.

Serdeczne podziękowania należą się panu Pawłowi Puziarskiemu, dzięki któremu akcja ta mogła się odbyć. Coroczne sadzenie lasu stało się tradycją i wizytówką ekologiczną Łobza. (o)

## Rekolekcje Wielkopostne w reskiej podstawówce



**(RESKO)** W Szkole Podstawowej w Resku odbyły się w dniach 24 - 26 marca br. rekolekcje wielkopostne dla kl. I - VI. Gościliśmy ojców Andrzeja i Czesława ze zgromadzenia Sercanie, którzy w wymowny sposób przemawiali do uczniów.

Podawali przykłady z życia, śpiewali znane pieśni religijne z towarzyszeniem gitary. Nauki odbywały się na terenie szkoły (sala gimnastyczna) oraz w kościele. Dotyczyły, m. in., życia i działalności Jana Pawła II, który wkrótce ma być kanonizowany. Scenka rodzajowa przygotowa-

na przez uczniów naszej szkoły, w obrazowy sposób oddawała zamach na papieża w 1981 roku.

Rekolekcje zakończyliśmy mszą świętą, każdy mógł przystąpić do spowiedzi i sakramentu komunii. Ksiądz proboszcz Mirosław Socha przygotował słodki poczęstunek dla uczniów kl. I - III oraz ognisko z kiełbaskami dla uczniów kl. IV - VI. Za przygotowanie rekolekcji odpowiedzialne były katechetki - p. Alicja Bilska (SP Resko) i p. Małgorzata Konczewska (Łosośnica). Dyrekcja, nauczyciele sprawowali opiekę nad dziećmi, aktywnie uczestnicząc w naukach. J. Walczykiewicz

# W runowskiej szkole powitali wiosnę

Jak co roku wszyscy czekaliśmy na ten dzień. Od godziny 8.10 przygotowaliśmy się w swoich klasach na przemarsz ulicami Runowa Pomorskiego. Chcieliśmy, aby zima usłyszała, że już mamy dość zimna i chłodu.

Zkolorowymi wiosennymi kwiatami, gwizdkami, bębenkami i Marzannami przekazaliśmy zimie, że już czas, aby ustąpiła miejsca upragnionej wiosnie.

Następnym punktem programu był konkurs piosenki o tematyce wiosennej. Każda klasa zaprezentowała jedną piosenkę. Jury długo debatowało, kto zajmie pierwsze trzy miejsca. Jednogłośnie wygrała klasa druga. Zaprezentowana przez dzieci piosenka oraz wiosenne rekwizyty wzbudziły podziw wszystkich słuchaczy.

Nasza szkoła przystąpiła do programu „Bezpieczna szkoła”. Koordynatorzy tego programu włączyli się w organizację dnia powitania

wiosny. Uczniowie ze starszych klas przygotowali przedstawienie pt. „Zanim przyjedzie lekarz”. Grane scenki udzielania pierwszej pomocy na długo zostaną w naszej pamięci. Wszyscy wiemy, jak ważna jest umiejętność udzielania pierwszej pomocy ratującej życie. Przeprowadzony konkurs w klasach 0-VI pokazał nam, że nasze dzieci wiedzą, co robić, gdy czyjeś życie jest zagrożone.

Największe emocje wywołał praktyczny pokaz resuscytacji na fantomach. Szkoda, że nie widzieli tego rodzice. Na pewno, niektórzy dorośli chcieliby z taką wprawą wykonywać sztuczne oddychanie i masaż serca, jak nasi podopieczni.

Dobrze się złożyło, że pierwszy dzień wiosny powiązany został z akcją promującą bezpieczną szkołę. Wraz z nadejściem ciepłych dni wzrasta ruch drogowy, zaczyna się praca na polach, ogrodach, zapelniają się boiska, wszyscy chcemy być aktywni, nie zawsze pamiętając o przestrzeganiu zasad bezpieczeń-



stwa. Nasi uczniowie wiedzą jak należy zachować się, gdy ktoś potrzebuje pierwszej pomocy. Uczymy ich, jak oni sami mają bezpiecznie bawić się w szkole i poza nią. Obserwując ich podczas pieczenia kielbasek nad ogniskiem, możemy z pewnością stwierdzić, że dbają nie tylko o swoje bezpieczeństwo, ale też o innych. Pierwszy dzień wiosny przyniósł nam nie tylko chwile beztroskiej zabawy ze śpiewem i tańcem. Był to

także sprawdzian naszej wiedzy i umiejętności. Nasi uczniowie wiedzą, że mogą w szkolnych murach nie tylko bawić się, uczyć, ale też mogą przeżywać sytuacje, w których sami mogą się kiedyś znaleźć. Organizatorzy „Dnia Wiosny”: p. G. Kata, p. M. Chilakowska, p. M. Ułsik i p. E. Tomicka dziękują wszystkim, którzy wzięli udział w przygotowaniach do tej imprezy.

Ewa Tomicka

## Przystroili szkołę



(RUNOWOPOM.) Kalendarzowa wiosna przybyła do nas w piątek, 21 marca. Lecz do naszej szkoły zapukała już kilka dni wcześniej.

Zaczęło się od odświeżenia górnego holu. Na ścianach zagościły nowe barwy, a na szybach uczniowie umieścili wiosenne kwiaty. Dolny holl zamienił się w baśniowy, kolorowy świat. Wiszące pod sufitem wierzbowe gałęzie, przystrojone motylami, ptakami, kwiatami zachwycają swoją różnorodnością wiosennych motywów. Wielkie drzewo przyciąga wzrok bukietami malutkich kwiatów. Na oknach kolo-

rowe witraże, bociany i żabki wywołują uśmiech na naszych twarzach. W salach lekcyjnych także podziwiać możemy piękne, wiosenne dekoracje. W kąciach przyrodniczych pachnie hiacyntami, zonkilami i młodym szczypiorkiem. Elementów dekoracyjnych nadal przybywa.

Uczniowie, rodzice, panie z obsługi naszej szkoły, nauczyciele, pan konserwator z pasją oddali się pracy nad upiększaniem szkolnych ścian i okien. Wiosna to przecież najpiękniejsza pora roku. A nasza szkoła taka kolorowa i wesoła, przenosi nas w świat pełen słonecznych i przyjemnych dni. (o)

## Wiosna, wiosna, wiosna, ach, to, ty...



(RESKO) W Zespole Szkół w Resku odbyła się 21 marca impreza z okazji pierwszego dnia wiosny. Uczniowie nie poszli na węgry, ale przyszli do szkoły, żeby skorzystać z atrakcji, które zostały dla nich przygotowane.

Pierwszym punktem programu była impreza dla uczniów klas pierwszych - „kocenie”, w trakcie której

gimnazjaliści musieli zareklamować swoją klasę, wykazać się wiedzą na temat szkoły, wymruzczyć melodię znanych piosenek i przeprowadzić kocią gimnastykę. Następnie wszyscy zostali zaproszeni na skosztowanie smacznych pieczonych kielbasek. Na zakończenie odbyły się zawody sportowe na wesoło. Dzień minął w przyjemnej, zabawnej atmosferze. A teraz... byle do lata... (o)

# VII Memoriał Jana Olszewskiego w piłce siatkowej kobiet

**(RESKO)** W hali sportowej gimnazjum w Resku odbył się 22 marca VII Memoriał Jana Olszewskiego w piłce siatkowej kobiet.

W imprezie wzięło udział 9 zespołów z: Chojny, Stargardu Szczecińskiego, Rymania, Gryfic, Gościna, Szczecinka, Złocieńca i dwa zespoły z Reska.

Wśród gości zaproszonych obecni byli: burmistrz Reska Arkadiusz Czerwiński, przewodnicząca Rady Barbara Basowska, przedstawiciel Zachodniopomorskiego Zrzeszenia LZS Tomasz Paciejewski. Bardzo ucieszyła nas obecność na turnieju całej rodziny Jana Olszewskiego; żony Władysławy, syna Wojtki z żoną, córek Małgorzaty i Karoliny z mężami i dziećmi.

Po bardzo pasjonujących meczach zwycięstwo odniósł zespół ze Szczecinka, przed Reskiem I, Złocieńcem, Gościnem, Chojną, Gryficami, Stargardem Szcz., Rymaniem i Reskiem II. Grano do dwóch setów. W finale Szczecinek wygrał z Reskiem lepszym stosunkiem małych punktów 25:21 i 23:25.

Zespoły zostały nagrodzone dyplomami, pucharami, indywidualnymi pamiątkami, a najlepsze zawodniczki zespołów koszulkami z logo Reska. Wyróżnione zawodniczki: Resko II - Roksana Wróbel, Stargard



Szcz. - Kamila Kaczmarek, Gryfice - Ania Żółtaszek, Gościno - Ania Januszewska, Chojna - Ania Chryńczuk, Resko I - Marta Jabłońska, Złoceniec - Aleksandra Wiszniewska, Szczecinek - Joanna Gurtatowska.

Najlepszą atakującą została Karolina Wyszniwska ze Złocieńca, rozgrywającą - Justyna Grankowska z Reska, a najwszechstronniejszą Karolina Bugiel ze Szczecinka.

Zespół Reska wystąpił w składzie: Magdalena Kowal, Ania Boudys, Ania Wawrzyniak, Justyna Grankowska, Renata Czerwińska, Marta Jabłońska, Sylwia Witaszek.

Organizatorzy oraz siatkarki z Reska serdecznie dziękują za wielką pomoc sponsorom: Gminie Resko, Starostwu Powiatowemu w Łobzie, Zachodniopomorskiemu Zrzeszeniu LZS, Nadleśnictwu Resko, Ban-

kowi Spółdzielczemu w Gryficach, Kołu Łowieckiemu „Żubr”, firmom: BAN, Cestra, Magnum, Kajnet, Kwaciarnia J. Sobański, Elektrowni wodnej Henryk Junik, ZUBWiT Mętłowie, ZUBiK, Klifs.c., Wodociągi i Kanalizacji w Resku, Bar Bartek, Scrub Jump - Piotr Tomala, usługi kominiarskie Marcin Mielcarek.

Organizatorzy: Jan Michalczyszyn i Roman Gojlik. (o)

## Łobeska Liga Biegowa coraz popularniejsza

Łobeska Liga Biegowa to cykl imprez biegowych dla dzieci i młodzieży rozgrywanych na terenie powiatu łobeskiego. Podstawowe cele i zadania ligi to popularyzacja biegania oraz umożliwienie sportowego rozwoju najbardziej uzdolnionym dzieciom. Liga Biegowa jest wśród imprez objętych szczególnym patronatem samorządu powiatowego. Już od początku sportowy patronat nad Ligą objął olimpijczyk i Mistrz Europy w biegu na 800 m Marcin Lewandowski. Dwa lata temu nasz mistrz był w Dobrej, jesienią uczestniczył w I Jesieni Biegowej w Węgorzynie, a 1 maja może pojawić się w Resku.

W pierwsze edycji odbyły się trzy imprezy, w ubiegłym roku szkolnym odbyły cztery. Gdy jesienią zaczynała się trzecia edycja było już pięć, a obecnie jest już sześć, bo 1 maja odbędzie się w Resku nowa impreza biegowa, organizowana dla

miłośników biegania, przez Burmistrza Arkadiusza Czerwińskiego - „Reska Dziesiątka”. Oczywiście młodzie biegacze nie muszą startować aż w tylu imprezach, bo do klasyfikacji końcowej Ligi zaliczane są nadal cztery najlepiej punktowane starty.

Po trzech jesiennych imprezach - XV Biegi Przelajowe „Szukamy talentów” w Dobrej, I Jesień Biegowa w Węgorzynie i III Biegi Orłów K. Górskiego w Resku liderami w poszczególnych kategoriach są:

Szkoły podstawowe dziewczęta:  
Klasy I-II: 1. Zuzanna Kondratiuk SP Dobra, 2. Łucja Drozda SP2 Łobez, 3. Wiktoria Kalińska ZSP Radowo Małe,

Klasy III-IV: 1. Marika Probola SP Siedlice, 2. Nikola Machalska SP Siedlice, 3-4. Maja Wysocka SP Runowo Pomorskie i Maja Włodarz SP2 Łobez,

Klasy V-VI: 1-2. Małgorzata Matera i Joanna Jarząbek, obie SP Dobra, 3. Magda Rosińska SP2 Łobez, Szkoły podstawowe chłopcy:

Klasy I-II: 1. Jakub Lenkiewicz SP Runowo Pomorskie, 2-3. Krzysztof Stawinoga SP Starogard i Michał Myszczyzn Michał SP Runowo Pomorskie,

Klasy III-IV: 1. Bartosz Lenkiewicz SP Runowo Pomorskie, 2. Kacper Dul SP Starogard, 3. Kacper Sobański ZSP Radowo Małe,

Klasy V-VI: 1. Bartosz Solis SP Runowo Pomorskie, 2. Łukasz Piesiak SP2 Łobez, 3. Michał Lenkiewicz SP Runowo Pomorskie,

Gimnazja dziewczęta:  
1. Kinga Borysiak Gimnazjum Dobra, 2. Julia Popiela ZSG Łobez, 3. Karolina Zięba Gimnazjum Węgorzyno,

Gimnazja chłopcy:  
1. Marcin Łachański, 2. Marcin Kron, obaj Gimnazjum Węgorzyno,

3. Mateusz Mitura ZSP Radowo Małe.

Do rozegrania zostały - kwietniowe Mistrzostwa Powiatu Łobeskiego w Biegach Przelajowych w Radowie Małym, wspomniana „Reska Dziesiątka” 1 maja i zaplanowana na 30 maja XXVIII Łobeskie Biegi o memoriał Red. T. Hopfera.

Podobnie jak w latach poprzednich, na najlepszych czekają liczne nagrody, puchary, statuetki na poszczególnych imprezach i na podsumowaniu Ligi oraz przewidywane są dopłaty do obozów sportowych dla najlepszych biegaczy całego cyklu.

Widząc rosnącą popularnością biegania w naszym powiecie działacze Łobeskiego Klubu Biegacza „Trucht” chcą zorganizować, podczas zaplanowanej na 5 lipca „Łobeskiej Dziesiątki”, oprócz biegu głównego na 10 km i biegów dla uczniów szkół podstawowych i gimnazjów, biegi rodzinne. (r)

**Wysokie miejsca na Wojewódzkiej Olimpiadzie Młodzieży oraz Indywidualnych Mistrzostwach Województwa w badmintonie**

## Tradycje badmintonowe w Bełcznej kontynuowane



**(POLANÓW)** W tej urokliwej miejscowości odbyły się 22 marca br. najważniejsze turnieje badmintonowe województwa zachodniopomorskiego sezonu 2013/2014. Wzięła w nich udział siedmioosobowa reprezentacja Uczniowskiego Klubu Sportowego Badmintonu w Bełcznej. Okazało się, że badmintoniści z Bełcznej w dalszym ciągu należą do czołówki województwa w najmłodszych kategoriach wiekowych.

Wyniki naszych zawodników w WOJEWÓDZKIEJ OLIMPIADZIE MŁODZIEŻY (nieoficjalne mistrzostwa województwa):

1 miejsce - Renata Posak / Jakub Leszczyński w grze mieszanej (do 11 lat).

2 miejsce - Renata Posak w grze pojedynczej (do 11 lat).

2 miejsce - Aleksander Tobońkiewicz / Patryk Franaszek w grze podwójnej (do 11 lat).

2 m. - Renata Posak / Gabriela Siwierska w grze podwójnej (do 11 lat).

2 m. - Patryk Franaszek / Mariusz Kościelny w grze podwójnej (do 9 lat).

3 m. - Patryk Franaszek w grze pojedynczej (do 9 lat)

4 m. - Jakub Leszczyński w grze pojedynczej (do 11 lat).

6 m. - Aleksander Tobońkiewicz w grze pojedynczej (do 11 lat).

9 m. - Alicja Staniszevska i Gabriela Siwierska w grze pojedynczej (do 11 lat).

Wyniki naszych zawodników w INDYWIDUALNYCH MISTRZOSTWACH WOJEWÓDZTWA:

3 m. - Kacper Wysocki / Jakub Leszczyński w grze podwójnej (do 13 lat).

4 m. - Kacper Wysocki / Renata Posak w grze mieszanej (do 13 lat).

6 m. - Kacper Wysocki w grze pojedynczej (do 13 lat).

Trenerem UKS Badmintonu jest Kazimierz Pawelec. Gratulujemy. (o)

### Klasa A

## Radowia wygrywa na wyjeździe

### Fala Międzyzdroje - Radowia Radowo Małe 1:3 (0:1)

Bardzo dobrze rozpoczęła ligę Radowia, wygrywając z Falą 3:1.

Radowia: M. Bojanowicz - K. Gębka, K. Łapuć, R. Machalski, T. Sideł, M. Maziarz (60' M. Smykowski), Ł. Kulczyński (89' D. Sulmiński), M. Ostaszewski, Ł. Borejszo (65' Ł. Adamczewski), M. Rylling, P. Wiśniowski (85' M. Kamiński) oraz G. Święcicki, M. Dwojak.

Bramki strzelili: M. Ostaszewski, Ł. Borejszo i M. Smykowski. (r)

**Mistrzostwa Pomorza Zachodniego Karate Kyokushin Szczecin 2014**

## Reszczanie też tam byli



W dniu 23 marca 2014 w Szczecinie odbyły się Mistrzostwa Pomorza Zachodniego Karate Kyokushin. W turnieju wzięło udział 394 zawodników z 20 ośrodków z całej Polski oraz Niemiec. Zawody zorganizował Szczeciński Klub Sportowy Husaria. Sędzią głównym zawodów był prezes Zachodniopomorskiego Okręgowego Związku Karate sensei Andrzej Kłujśzo. Wszyscy zawodnicy otrzymali pamiątkowe koszulki, przygotowane specjalnie na te rozgrywki, a najlepsi puchary, medale, dyplomy i upominki.

Nasz klub Karate Kyokushin Centrum Kultury Resko reprezentowało 11 zawodników: Julia Kała, Wojtek Tomala, Kacper Gawłowski, Jędrzej Pluciński, Sergiusz Walentyłowicz, Malwina Błach, Szymon Pluciński, Szymon Dusza, Fryderyk Lewandowski, Mateusz Romaszko, Bartek Kulpa.

Najlepiej zaprezentowali się bracia Szymon i Jędrzej Plucińscy. Szymon po 4 emocjonujących walkach zdobył srebrny medal, a Jędrzej po 3 wygranych, przegrał walkę o wejście do półfinału. Swoją pierwszą walkę wygrał jeszcze Sergiusz Walentyłowicz i to wszystko, na co stać było w

tym dniu naszych sempai. Nasi zawodnicy najwidoczniej poczuli wiosenne przesilenie i ich moc odpłynęła razem z Marzanną, ale porażki uczyły i motywują do cięższej pracy.

Pomimo tego gratulujemy wszystkim zawodnikom, zwłaszcza najmłodszemu: Julii, Wojtkowi, Kacprowi, Jędrzejowi oraz sensei Cezaremu Banasiakowi. Szczególny szacunek należy się też Bartkowi Kulpie, który stoczył swoją pierwszą walkę seniorską.

Pogratulować należy także organizatorom tego turnieju Szczecińskiemu Klubowi Sportowemu Husaria, pod wodzą sensei Radosława Ambroziaka 2 dan, za zorganizowanie tak wspaniałych i pełnych emocji zawodów.

Nasi medaliści:

Kumite lekki kontakt 10 lat + 35 kg - Szymon Pluciński

Kumite lekki kontakt 11 lat - 40 kg - Fryderyk Lewandowski

Zawodnicy naszego klubu obiecali, że z następnych zawodów przywiozą worek medali oraz że wystąpią w organizowanym przez Centrum Kultury i Gminę Resko I Biegu o Strzałę Widanta Resko 2014 r. Osu!

### Klasa okręgowa

## Światowid przywozi ze Szczecina trzy punkty

Światowid wygrał z Kastą na boisku w Szczecinie 3:2, po dwóch trafieniach Komara i bramce Nikolańczyka.

Światowid: Deuter, Brona, Szostak, Mosiądz, Bodys, Zielonka, Koba, Stefaniak, Iwachniuk, Mosiądz D., Nikolańczyk, Komar, Grzywacz, Adamów.

# Sarmata remisuje ze Świttem Skolwin

**W idealnych warunkach pogodowych i boiskowych, przy trybunie wypełnionej publicznością (wśród kibiców także Jan Bednarek wiceprezes ds. piłkarstwa amatorskiego Polskiego Związku Piłki Nożnej) Sarmata Dobra rozegrał na własnym stadionie swój kolejny mecz IV ligowy.**

Tym razem przeciwnikiem Sarmaty była drużyna Świt Skolwin, plasująca się dwa miejsca wyżej w ligowej tabeli. Drużyna Świt jak i pozostałe drużyny pochodzące ze Szczecina (Stal, Hutnik i Arkonia) w obecnym sezonie są na tyle niewygodnymi dla Sarmaty, że w rundzie jesiennej na ich boiskach trzy mecze zakończyły się jego porażkami. Świt dla odmiany jeszcze nigdy nie wygrał w Dobrej i widać było, że obie drużyny „czuły” przed sobą respect.

W sumie mecz zakończył się chybą sprawiedliwym wynikiem remisowym 2:2. W ekipie Sarmaty było trochę pomeczowego rozżalenia, że prowadząc 2:1 w końcówce meczu niektórym zawodnikom zabrakło jakby „boiskowego cwaniactwa” i broniąc się na własnej połowie boiska (połu karnym), poniekąd ułatwili rywalom strzelenie wyrównującej bramki. Jednak osiągnięty remis i zdobyty punkt to także częściowy sukces drużyny, gdyż pozwolił

awansować o jedno miejsce w ligowej tabeli. W dobrze grającej (choć zabrakło zwycięstwa) drużynie Sarmaty można wyróżnić linię środkową, a szczególnie Piotra Klęczara i Damiana Dzierbickiego, strzelców obu bramek.

**Sarmata Dobra – Świt Skolwin 2:2 (1:1)**

Bramki dla Sarmaty: Piotr Klęczar (30' rz. k.) i Damian Dzierbicki (80') dla Świt: Marcin Krystek (21') i Tomasz Koziół (85').

Składy drużyn:

**Sarmata Dobra:** Marcin Libiszewski, Andrzej Kierek, Wojciech Dorsz, Arkadiusz Pawłowski, Emilian Kamiński, Łukasz Uchwał (60' Patryk Podbiegło), Mateusz Kowalczyk, Damian Dzierbicki, Piotr Klęczar, Filip Plewiński (78' Michał Jemilianowicz), Mateusz Kowalczyk (65' Zdzisław Szwader), Damian Padziński (81' Wojciech Bonifrowski),

**Świt Skolwin:** Maksymilian Witkowski, Łukasz Koperski, Sebastian Kolec, Tomasz Skweres, Adrian Kronkowski, Krzysztof Barczyński (46' Konrad Prawucki), Patryk Jańczyk, Grzegorz Szczepanik, Mateusz Gejdyk (75' Kamil Białek), Marcin Krystek, Marcin Garlej (65' Tomasz Koziół),

Sędzia główny: Tomasz Simlat, sędziowie asystenci: Tomasz Kozłowski i Paweł Wołajsko. *estan*

**Jacek Chyła nowym trenerem seniorów**

## Sparta wygrała z Promieniem

**Pod dwóch porażkach Sparty zarząd klubu szybko wyciągnął wniosek i zmienił trenera. Grającego trenera Piotra Grochulskiego zastąpił Jacek Chyła, ostatnio pracujący z zespołem Świt Szczecin.**

Trudno powiedzieć, czy to on w tak krótkim czasie sprawił, ale Sparta wygrała i utrzymała fotel wicelidera.

Spotkanie w pierwszej połowie toczyło się w ospałym tempie, z nielicznymi akcjami podbramkowymi.

W drugiej części spotkania trener Jacek Chyła dokonał zmian. W miejsce zagrożonego wykluczeniem Walickiego wprowadził Koniecznego. Gra w ofensywie uległa znacznej poprawie. Gospodarze grali szybciej, składniej i zaczęli stwarzać okazje bramkowe. Pierwszą na listę strzelców mógł wpisać się Bartek Okoniewski, po nim Wilczyński, ale trafił w poprzeczkę. Dobrą interwencją bramkarz z Mostów popisał

się w 58 min. broniąc strzał Okoniewskiego. W 61 min. bramkę zdobył Wilczyński, strzelając z niewielkiej odległości w kierunku dłuższego słupka. W 82 min. podanie od Okoniewskiego otrzymał Kiernicki, który strzałem „na raty” pokonał golkipera Promienia. Goście nie składali jednak bronii. W 84 min. podanie do napastnika gości zaliczył Petera, ale sytuację uratował Sobański. Minutę później stojący przy słupku Kamil Kacprzak wybił piłkę zmierzającą do siatki. Ostatecznie prowadzenie udało się utrzymać do końca.

**Sparta:** Dominik Sobański, Łukasz Petera, Kamil Kacprzak, Patryk Żurawik (80' Patryk Maciejewski), Daniel Romańczyk (55' Norbert Halamus), Michał Geszka, Piotr Grochulski, (68' Artur Samal), Jarosław Kiernicki, Adam Walicki (46' Jarosław Konieczny), Bartłomiej Okoniewski, Andrzej Wilczyński.

*źródło: spartawegorzyno.pl*

## WYNIKI I TABELI

### IV liga

Hutnik Szczecin - Odrzynka Radziszewo 2:0, Ina Goleniów - Rasel Dygowo 0:3, Kłos Pelczyce - Dąb Dębno 1:2, Gryf Kamień Pomorski - Wielim Szczecinek 3:1, Sarmata Dobra - Świt Szczecin 2:2, Darzbór Szczecinek - Kluczewia Stargard 3:0, Astra Ustronie Morskie - Arkonia Szczecin 2:1, Stal Szczecin - Vineta Wolin 0:2.

1. Astra Ustronie M.	40 38:14
2. Gryf Kamień Pom.	38 47:25
3. Rasel Dygowo	38 41:15
4. Vineta Wolin	34 42:17
5. Kluczewia Stargard	32 39:23
6. Dąb Dębno	29 35:30
7. Stal Szczecin	27 31:26
8. Arkonia Szczecin	27 35:31
9. Świt Szczecin	26 32:25
10. Hutnik Szczecin	26 31:35
11. Sarmata Dobra	23 26:40
12. Ina Goleniów	23 23:33
13. Wielim Szczecinek	16 22:37
14. Odrzynka Radziszewo	14 14:38
15. Darzbór Szczecinek	8 20:62
16. Kłos Pelczyce	8 8:33

### Klasa okręgowa

Rega Trzebiatów - Ehrle Dobra Szczecińska 3:0, Wybrzeże Rewalskie Rewal - Mewa Resko 3:1, Tanowia Tanowo - Wicher Brojce 3:4, GKS Mierzyn - Rolpol Chlebowo 2:1, Sparta Węgorzyno - Promień Mosty 2:0, Kasta Szczecin - Światowid Łobez 2:3, Chemik II Police - Iskra Golczewo 0:2, Błękitni II Stargard - Jeziorak Szczecin 1:4.

### IV liga

05.04.14 (sobota)  
11.00 Świt Szczecin - Darzbór Szczecinek  
13.30 Arkonia Szczecin - Ina Goleniów  
15.00 Wielim Szczecinek - Astra Ustronie Morskie  
15.00 Dąb Dębno - Hutnik Szczecin  
16.00 Gryf Kamień Pomorski - Stal Szczecin  
16.00 Rasel Dygowo - Kłos Pelczyce  
16.00 Odrzynka Radziszewo - Sarmata Dobra  
16.00 Kluczewia Stargard - Vineta Wolin

### Klasa okręgowa

05.04.14 (sobota)  
11.00 Wicher Brojce - Kasta Szczecin  
14.00 Jeziorak Szczecin - Chemik II Police  
14.00 Iskra Golczewo - GKS Mierzyn  
14.00 Ehrle Dobra Szczecińska - Mewa Resko  
15.00 Tanowia Tanowo - Wybrzeże Rewalskie Rewal  
15.00 Światowid Łobez - Sparta Węgorzyno  
15.00 Promień Mosty - Błękitni II Stargard  
06.04.14 (niedziela)  
16.00 Rolpol Chlebowo - Rega Trzebiatów

### Klasa A

05.04.14 (sobota)  
14.00 Prawobrzeże Świnoujście - Fala Międzyzdroje  
15.00 Pionier Żarnowo - Jantar Dziwnów  
16.00 Orzeł Łoźnica - Bałtyk Gostyń  
16.00 Orzeł Prusinowo - Korona Stuchowo  
16.00 Radowia Radowo Małe - Błękitni Trzygłów  
06.04.14 (niedziela)  
15.00 Sowanika Sowno - Sparta Gryfice

Klasa B rozpocznie rundę 12 kwietnia.

1. Iskra Golczewo	43 59:24
2. Sparta Węgorzyno	39 42:19
3. Jeziorak Szczecin	36 56:20
4. Błękitni II Stargard	34 66:45
5. Promień Mosty	33 54:39
6. Światowid Łobez	29 35:27
7. Mewa Resko	29 53:45
8. Wybrzeże Rewalskie	28 41:49
9. Tanowia Tanowo	26 31:36
10. Rega Trzebiatów	23 27:35
11. GKS Mierzyn	22 33:42
12. Wicher Brojce	20 29:44
13. Ehrle Dobra Szcz.	18 27:45
14. Kasta Szczecin	17 39:53
15. Rolpol Chlebowo	12 23:51
16. Chemik II Police	5 19:60

### Klasa A

Jantar Dziwnów - Prawobrzeże Świnoujście 3:0, Fala Międzyzdroje - Radowia Radowo Małe 1:3, Bałtyk Gostyń - Sparta Gryfice 0:6, Korona Stuchowo - Pionier Żarnowo 5:0, Orzeł Łoźnica - Orzeł Prusinowo 2:0, Błękitni Trzygłów - Sowanika Sowno 1:2.

1. Sparta Gryfice	33 51:13
2. Korona Stuchowo	26 33:14
3. Jantar Dziwnów	24 38:16
4. Fala Międzyzdroje	22 24:18
5. Błękitni Trzygłów	20 46:29
6. Orzeł Łoźnica	18 19:26
7. Sowanika Sowno	16 19:18
8. Prawobrzeże Świn.	15 17:24
9. Radowia Radowo M.	14 22:20
10. Bałtyk Gostyń	8 16:39
11. Pionier Żarnowo	8 11:36
12. Orzeł Prusinowo	3 11:54

## Granie w planie



# Plebiscyt Tygodnika Łobeskiego

## PUNKTACJA OGÓLNA POZYTYWNYCH OCEN

Anna Szymańska - RM Resko (216)  
Magdalena Chmura - UM Łobez (104)  
Katarzyna Michałowska - Sąd Łobez (80)

## POZYTYWNE OCENY

### POWIAT

Katarzyna Michałowska - Sąd Łobez (80)  
Lidia Jadczyżyn - Urząd Skarbowy (49)  
Beata Medunecka - PUP Łobez (13)  
Bożena Zarecka CIW Łobez (11)  
Kamila Podfigurana - starostwo Łobez (10)  
Arkadiusz Skrilec - Komenda Policji w Łobzie (7)  
Ryszard Brodziński - starosta (7)  
Jan Zdanowicz - wicestarosta (7)  
Michał Karłowski - Starostwo w Łobzie (7)  
Tadeusz Bas - Wydział Geodezji (4)  
Józef Drozdowski radny Rady Powiatu (3)  
Jolanta Wielgus - PUP Łobez (2)  
Lidia Myszczyszyn US Łobez (2)  
Andrzej Gradus - radny Rady Powiatu (1)  
Ewelina Pośpieszyńska - Nadzór Budowlany (1)  
Katarzyna Wesoła - Sąd Łobez (1)  
Maria Sola - PUP Łobez (1)  
Halina Szymańska - radna Rady Powiatu (1)

### GMINA ŁOBEZ

Magdalena Chmura - UM Łobez (104)  
Mieczysław Fojna - UM Łobez (53)  
Ireneusz Kabat - wiceburmistrz Łobza (38)  
Wiesława Romejko - radna RM Łobez (22)  
Jolanta Babyszko - dyrektor SP2 Łobez (15)  
Agnieszka Kielar - UM Łobez (13)  
Krystyna Bogucka - radna RM Łobez (12)  
Grzegorz Urbański UM Łobez (10)  
Helena Szwemmer - radna RM Łobez (8)  
Iwona Żyła - UM Łobez (6)  
Wiesława Romejko - radna RM Łobez (6)  
Jan Ceholnyk - UM Łobez (6)  
Aneta Dajnowska UM Łobez (5)  
Olga Radziwanowska - UM Łobez (4)  
Bogdan Górecki - radny UM Łobez (4)  
Ewa Ciechańska - UM Łobez (4)  
Alicja Tuligłowicz UM Łobez (3)  
Irena Libiszewska - UM Łobez (3)  
Piotr Dynowski - UM Łobez (2)  
Ryszard Sola - burmistrz Łobza (2)

Eugeniusz Szymoniak - dyr. Biblioteki w Łobzie (2)  
Zbigniew Gromek - UM Łobez (1)  
Stanisław Wierudzi - UM Łobez (1)  
Henryk Stankiewicz - radny RM Łobez (1)  
Maria Pokomeda - radna RM Łobez (1)

### GMINA DOBRA

Sebastian Kuran - UM Dobra (2)

### GMINA RESKO

Anna Szymańska - RM Resko (216)  
Edyta Klepczyńska - RM Resko (64)  
Ryszarda Podsadna - UM Resko (32)  
Barbara Basowska - przew. RM Resko (24)  
Renata Kulik - radna RM Resko (19)  
Jolanta Furman - dyrektor CK Resko (18)  
Karolina Hagno UM Resko (5)  
Dariusz Siemasz - dyrektor ZS (4)  
Zygmunt Świącicki - radny RM Resko (3)  
Wioletta Pieńczakowska - SP Stargard (3)  
Mateusz Jaworski - UM Resko (2)  
Łukasz Sobis - UM Resko (2)  
Arkadiusz Czerwiński - burmistrz Reska (1)

### GMINA WĘGORZYNO

Monika Kuźmińska - burmistrz Węgorzyna (4)  
Urszula Gajda - opiekunka w autobusie (1)  
Krystyna Nareska - UM Węgorzyno (1)  
Magda Baryluk - UM Węgorzyno (1)

### GMINA RADOWO MAŁE

Józef Wypijewski - wójt gminy Radowo M. (8)

### NEGATYWNE OCENY

#### POWIAT

Michał Karłowski - Starostwo w Łobzie (18)  
Jarosław Namaczyński - dyrektor PUP Łobez (10)  
Bożena Zarecka - CIW Łobez (8)  
Beata Medunecka - PUP Łobez (6)  
Ryszard Brodziński - starosta łobeski (5)  
Kamila Podfigurana - Starostwo (4)  
Grzegorz Tokarski PUP - Łobez (2)  
Agnieszka Bednarczyk - PUP Łobez (2)  
Beata Dąbro - PUP Łobez (2)  
Maria Sola - PUP Łobez (1)  
Zbigniew Martyniak - UM Łobez (1)  
Katarzyna Soczawa - starostwo Łobez (1)  
Lucyna Mądraszek - Sąd Rejonowy Łobez (1)

### GMINA ŁOBEZ

Ryszard Sola - burmistrz Łobza (159)  
Mieczysław Fojna - UM Łobez (45)  
Władysław Tabaka - radny RM Łobez (33)  
Elżbieta Gralińska - MGOPS Łobez (25)  
Ireneusz Kabat - wiceburmistrz Łobza (22)  
Monika Jarzębska - sekretarz UM (20)  
Krystyna Bogucka - radna RM (18)  
Magdalena Chmura - UM Łobez (13)  
Grażyna Wawrzóła - UM Łobez (10)  
Jolanta Babyszko - dyrektor SP 2 Łobez (9)  
Helena Szwemmer - radna RM (8)  
Bogdan Górecki - radny RM (8)  
Irena Libiszewska - UM Łobez (8)  
Dariusz Ledzion - ŁDK (7)  
Kazimierz Chojnacki - radny RM (7)  
Zbigniew Pudełko - radny RM (6)  
Marian Kozioryński - UM Łobez (4)  
Henryk Stankiewicz - radny RM (3)  
Katarzyna Danyłczak - UM Łobez (3)  
Zbigniew Martyniak - UM Łobez (3)  
Wiesława Romejko - UM Łobez (3)  
Janusz Skrobińska - Radny RM Łobez (2)  
Agnieszka Kielar - UM Łobez (2)  
Kamila Deuter - UM Łobez (2)  
Olga Radziwanowska - skarbnik UM (2)  
Iwona Żyła - UM Łobez (2)  
Agnieszka Michna - UM Łobez (1)  
Joanna Kardaś - UM Łobez (1)

### GMINA DOBRA

Barbara Wilczek - burmistrz gminy Dobra (2)

### GMINA RESKO

Ryszarda Podsadna - UM Resko (95)  
Dariusz Siemasz - dyrektor ZS Resko (76)  
Anna Szymańska - radna RM Resko (64)  
Barbara Basowska - radna RM (56)  
Jolanta Furman - CK (34)  
Andrzej Gajdzis - Straż Miejska Resko (19)  
Danuta Mielcarek - sekretarz UM Resko (12)  
Renata Kulik - RM Resko (12)  
Wioletta Dynarska-Adamowicz - dyr. Szkoła Podstawowa w Resku (8)  
Agnieszka Mańkowska - OPS w Resku (6)  
Elżbieta Korgul - RM Resko (4)  
Wioletta Pieńczakowska - SP Starogard (4)  
Mariola Słodkowska - UM Resko (3)

Mateusz Jaworski - UM Resko (2)  
Ryszarda Czaban - wicedyrektor SP Resko (2)  
Wiesława Roszyk - UM Resko (2)  
Iwona Lewandowska - OPS Resko (2)  
Alfreda Kaczorkiewicz - UM Resko (2)  
Aniela Wypchło - OPS Resko (2)  
Kamila Jaworska - UM Resko (2)  
Krzysztof Buszta - UM Resko (1)  
Oktawiusz Jeż - radny RM Resko (1)  
Patrycja Wypijewska - UM Resko (1)  
Wioletta Dynarska-Adamowicz SP Resko (1)  
Alicja Tichanow - CK Resko (1)  
Jarosław Strózkowski - UM Resko (1)  
Edyta Klepczyńska - radna UM Resko (1)  
Karolina Hagno - UM Resko (1)

### GMINA RADOWO MAŁE

Irena Libiszewska - UGRadowo Male (1)

### GMINA WĘGORZYNO

Halina Szymańska - UM Węgorzyno (7)  
Monika Kuźmińska - burmistrz Węgorzyna (2)

# Kupon nr 10

pozytywnie oceniam

Imię i nazwisko urzędnika .....

miejsce jego zatrudnienia.....

negatywnie oceniam

Imię i nazwisko urzędnika .....

miejsce jego zatrudnienia.....

Wypełnione kupony prosimy pozostawić w redakcji „tygodnika łobeskiego”: **Łobez ul. Słowackiego 6** lub w punkcie sprzedaży gazet. Mieszkańcy Rejonu Łobez mogą odebrać kupony w sklepie p. Haliny Sty...

# 5 000 nagrody

Sponsorzy:  
Marcin Pietrzyk

Kazimierz Rynkiewicz

**NA SPRZEDAŻ  
DOMY JEDNORODZINNE  
W ZABUDOWIE SZEREGOWEJ**  
w Nowogardzie przy ul. Gen. Bema  
**PROMOCJA !!! 220 tys. zł + działka**  
tel. 606 047 132, 608 047 127, 91 462 14 40  
e-mail: keramzytsc@wp.pl

Galeria tygodnika

## Siedmiu Wspaniałych



Zdjęcie do Galerii tygodnika można wykonać w Foto-Video „Krzyś” w Łobzie, [www.fotopyrczak.pl](http://www.fotopyrczak.pl)

turystyka - wędrówka

**DOLINĄ REGI NA RESKIE GÓRY**  
**10 Wiosenny Rajd Pieszy Po Ziemi Łobeskiej**  
**Niedziela, 6 kwietnia 2014 r.**

Trasa: Karwowo – jezioro Karwowo –  
grodzisko Karwowo – Reskie Góry – rzeka Mielnica  
(Mieszna) – jezioro Chelm – Łobez ♦♦♦ dystans: 17 km

- Zbiórka: stacja kolejowa Łobez. Przejazd autokarem do Karwowa: godz. 8:30 - odjazd autokaru - nr 1 ♦ godz. 9:10 - odjazd autokaru - nr 2
- Obowiązują **wcześniejsze ZGŁOSZENIA** - najpóźniej do 2 kwietnia br. na adres: [adamku@vp.pl](mailto:adamku@vp.pl) (imię nazwisko • miejscowość / klub • dorosły / nieletni - kto jest opiekunem) - lub telefonicznie 607881467 (preferujemy kontakt mailowy, nie zawsze jestem w stanie odebrać telefon).
- Obowiązuje **KOLEJNOŚĆ ZGŁOSZEŃ** na miejsca w autokarze. W razie wyczerpania miejsc organizator nie gwarantuje transportu do Karwowa.
- W dniu 03.04.2014 r. zwrotnym mailem – osoby które się zgłosiły otrzymają informację o godzinie odjazdu autokaru, do którego zostały przypisane (albo ew. informację o braku miejsc w autokarze).
- Osoby, które nie dokonają zgłoszenia w wyznaczonym terminie – mogą brać udział w rajdzie – lecz nie będą korzystać ze świadczeń przewidzianych przez organizatorów (tj. przejazd autokarem, buton, posiłek).
- Zrzuta: 7 zł. Członkowie TKKF Łobez (składka 2014) i niepełnoletni - 50%. Wpisowe płatne podczas zbiórki.
- Biwak, ognisko, posiłek - na hubertówce w lesie nad jeziorem Chelm
- Dla uczestników pamiątkowy znaczek rajdowy (buton).
- Rajd odbędzie się bez względu na warunki pogodowe. Organizatorzy nie zapewniają ubezpieczenia od następstw nieszczęśliwych wypadków. Uczestnicy biorą udział w rajdzie na własną odpowiedzialność. Osoby nieletnie uczestniczą w rajdzie tylko pod opieką osoby dorosłej.

[www.tkkf-lobez.eu](http://www.tkkf-lobez.eu) [adamku@vp.pl](mailto:adamku@vp.pl)

## Zapiski z pamięci (cz. 66 odc. 1) „Mój” dziadek

Nie myślcie, że to o moim dziadku. Nic z tych rzeczy. Moi dziadkowie dawno nie żyją i o nich będzie innym razem. Tym razem piszę o moim podopiecznym, którego doглядam w Niemczech, w małym miasteczku, które leży w południowych Niemczech, w przepięknej krainie winogron. Dziadek jest byłym właścicielem winnicy! A tak naprawdę, to ciężko pracował na roli jako hreczkosiej. O winogronach nie opowiadał, tylko o swoim zaprzęgu dwukonnym, którym pozyskiwał drewno z okolicznych lasów. W tej chwili tradycje rodzinne kulturuje jego syn. Ma on winnice, place ziemi i własną wytwórnię win, destylarnię oraz sklep z własnymi wyrobami.

Dziadek jest na zasłużonej emeryturze. Mieszka sam, odkąd w maju zmarła jego żona. Po jej śmierci dwie córki i syn umieścili go w domu starców, jednak ostatnie tygodnie spędził w szpitalu, gdyż pogorszyło mu się zdrowie. Gdy Dziadek doszedł trochę do siebie, zażyczył sobie powrotu do domu. Z Polski sprowadzono mu towarzysza, czyli mnie.

Długo trwały przymiarki, tak z mojej jak i ze strony firmy zatrudniającej opiekunów do osób starszych. Ja zbyt długo wybrzydzałem, a firma zbyt długo mnie sprawdzała. Po moim akcesie do tej pracy dostałem kilka ankiet do wypełnienia. Dodatkowym utrudnieniem dla mnie jak i innych mężczyzn zatrudnianych przez tę firmę jest wymóg prawie perfekcyjnej znajomości języka niemieckiego. Jak się dowiedziałem od samej pani koordynator, to tak ostre wymogi nie dotyczą kobiet. One mają podobno wiele innych cennych zalet. Nie jestem kobietą, więc bez perfekcyjnej znajomości języka niemieckiego tej pracy bym nie dostał. Ale od czego głowa i przyjaciele. Głowa mojej żony podpowiedziała, jak pomóc szczęściu, a kolega znający perfekcyjnie język niemiecki zdał telefonicznie egzamin. Zdał go trochę za dobrze, czym mi pomógł i dostałem pracę, ale też trochę skomplikował moją sytuację. Rodzina oczekiwała lepszej znajomości języka, a mój niemiecki jest pozbawiony zaimków, przyimków i przypomina mowę obcokrajowców. Ja chcę, ja mieć. Przez cały okres rekrutacji mój telefon nosił przy sobie mój kolega i to on w moim imieniu trzy razy zdawał telefonicznie egzamin z języka.

Wreszcie firma zdecydowała się zatrudnić mnie. Kilka dni przed wyjazdem do pracy w Niemczech dostałem papiery do wypełnienia, w

tym umowę o pracę. Umowa niestety jest in blanko. Na miejscu okazało się, że mam mieszkać z Dziadkiem i być do jego dyspozycji przez 24 godziny na dobę.

Do Niemiec wyjechałem wieczorem w sobotę z pobliskiego miasteczka. Jechałem autobusem z przesiadką w Świecku. Przed Świeckiem mieliśmy kontrolę graniczno-paszportową. W trakcie tej kontroli nasi wopiści, czy jak ich tam nazwać, wzięli pod szczególny nadzór śniadego faceta z niemieckim dowodem tożsamości i narodowości nepalskiej. Facet z uśmiechem na ustach, na zapytanie jakiej jest narodowości odpowiedział łamaną polszczyzną, że jest obywatelem Europy. Na chwilę kazali mu wyjść z autokaru, ale wszystko musiało być w porządku, gdyż wrócił. Dalsza podróż przebiegła bez problemów.

Na miejscu odebrał mnie i zawiózł do Dziadka młody mężczyzna mówiący ładną polszczyzną. Jest on osobą pomagającą opiekunom po tej stronie granicy. O 10. rano byłem na miejscu, czekały na mnie dwie córki dziadka. Przedstawiłem się, pan koordynator z grubszą zapoznał mnie z moimi obowiązkami. Do moich obowiązków należy ciągła obecność w pobliżu podopiecznego. Mam mu szyćkować posiłki, cztery razy dziennie podawać tabletki, wozić go po okolicy, robić zakupy, sprzątać w domu, prać, konwersować. Z tym nie ma na razie problemu. Gotować potrafię i lubię, jeździć podobno potrafię, konwersować jakoś konwersuję, ale na miejscu okazało się, że mam jeździć nowiutkim Oplem Corsą z automatyczną skrzynią biegów. Jest to auto dla idioty. Prawie samo jeździ.

Pierwszą jazdę odbyłem z córką Dziadka. Pokazała mi jak włączyć silnik, jak wyjechać z garażu. Nie było łatwo i nie poszło najlepiej. No, nie było najgorzej, jak na pierwszy raz. Zrobiliśmy małą rundę wokół kwartału uliczek i z powrotem wjechałem do garażu. Dom z garażem stoi ponad metr wyżej niż droga. Wjazd i wyjazd wymaga ostrożności i wprawy. Udało się. Jedyne raz zbyt mocno zahamowałem i moją pasażerkę mało co pasy bezpieczeństwa nie poćwiartowały na kawałki.

Po obiedzie wybraliśmy się na samochodowy spacer. Dziadek i starsza córka oraz ja, jako kierowca, wybraliśmy się na wycieczkę. Dziadek zażyczył sobie pojechać do domku letniego, coś w rodzaju altanki na terenie upraw winorośli.

Cdn.

WP